Nr. 36. Czwartek, 14 Lutego 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 70 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Galic. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła do Lwowa: starszego oficyała pocztowego, Maurycego Federa z Brodów, oficyała pocztowego, Juliusza Walczewskiego ze Stanisławowa i asystenta pocztowego, Zdzisława Grodeckiego z Dukli.

Galic. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła zarządcę pocztowego, Jana Grabowskiego, z Zaleszczyk do Wadowic.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 13 lutego.

Zaniedbane dzieci.

(II). Sądownictwo karne ma w Galicyi i na Bukowinie wiele do czynienia. Przecięcie z lat 1900 i 1901 wykazuje, że na 10.000 mieszkańców było karanych sądownie w Galicyi wschodniej 486·60, w zachodniej 516·77, a na Bukowinie aż 551·35, gdy przecięcie z całego Państwa dało cyfrę 362·74. Jeśli jednak weźmiemy na uwagę stopień czynu karygodnego, to z zestawienia wszystkich krajów Monarchii okaże się, że co do liczby wypadków zasądzenia za zbrodnię, zajmowała w tym czasie Bukowina szóste, a Galicya (wschodnia i zachodnia razem) jedenaste, miejsce.

Co do przestępstw, to główną rolę odgrywają naruszenia ustawy weterynarskiej. Ze wszystkich zasądzeń na tej podstawie wydanych w całej Monarchii przypada prawie połowa na Galicyę. Także przekroczenia są w Galicyi o wiele częstsze, niż w innych prowincyach. Jako szczegół charakterystyczny podnieść należy, iż liczba zasądzeń za naruszenie ustawy o opilstwie doszła do zenitu w okresie 1886—1890, a od tego czasu stale spada.

Co do zasądzeń nieletnich przestępców opiera się referent na datach odnoszących się wyłącznie do wypadków zbrodni. Wedle tych obliczeń było na 10.000 nieletnich w wieku 14 do 20 lat zasądzonych w latach 1900 i 1901 z pośród liczących 14 do 16 lat 6·3 prc., w Galicyi wschodniej 10·0 na Bukowinie, 10·8 w Galicyi wschodniej (w całej Monarchii 10·6); z pośród liczących zaś 16—20 lat 29·2 prc. na Bukowinie, 28·6 w Galicyi zachodniej, a 18·8 w Galicyi wschodniej (29·2 w całej Monarchii). Główną ze zbrodni, których dopuszczają się u nas małoletni przestępcy, jest kradzież.

Aby dać podstawę należytej ocenie tych stosunków, kreśli autor warunki bytu ludności galicyjskiej i bukowińskiej.

Ludność wiejska, tworząca $^3/_4$ ogółu, żyje, jak już nadmieniono, w wielkiej biedzie, pomimo, że potrzeby jej są bardzo skromne. Przyczyną jest nietylko rozdrobnienie posiadłości gruntowych, lecz także nieracyonalna, wyłącznie na tradycyi oparta gospodarka. Pracuje się wprawdzie obecnie nad podniesieniem tej gospodarki, ale owoce tych usiłowań znajdują się na razie dopiero w zawiązku. Nie mogąc wyżyć z roli, musi włościanin oglądać się za zarobkiem, znajduje zaś go niemal wyłącznie na roli jako zarobnik dzienny. Wobec niskich cen robocizny, wywołanych zbyt wielką podażą, nie wystarczyłby do utrzymania rodziny zarobek samej tylko jej głowy, do pracy więc muszą brać się bądź to na zewnątrz bądź też zastępczo na własnem gospodarstwie inni także członkowie rodziny, częstokroć nawet dzieci w wieku lat 6—7, którym powierza się wypasanie bydła i drobiu. To jest główna przyczyna, dla której ludność wiejska uważa przymus szkolny za swą klęskę, ogranicza on bowiem możność zarobkowania rodziny.

Żądza lepszego zarobku wywołuje stałe niemal o pewnych porach przesuwanie się ludności. Corocznie tysiące mężczyzn i kobiet udaje się do sąsiednich krajów na zarobek. Tu i ówdzie czasowa ta emigracya jest tak intenzywna, że okazuje się brak rąk do pracy na miejscu. W wędrówkach owych bierze udział także młodzież płci obojga od lat 14 poczynając, co na jej obyczajności odbija się niekorzystnie.

Przyrost ludności jest tak silny, że pomimo owych pielgrzymek za lepszym zarobkiem i pomimo silnego odpływu ludności wiejskiej ku miastom, proletaryat na roli wzrasta nieustannie.

Warunki więc, wśród których wychowuje się młodzież wiejska, bardzo sprzyjają zdeprawowaniu. Wreszcie przejmuje się ona błędami i nałogami starszych, a do tych nałogów zaliczyć wypada przedewszystkiem pieniactwo i opilstwo. Byle bitka, lub obraza słowna opiera się najczęściej zaraz o kratki sądowe. Ze stu wypadków przekroczeń przypada w Galicyi aż 46 na tę kategoryę czynów karygodnych, gdy przecięcie w całej Monarchii dochodzi ledwie do 36. Wiele winy ponosi w tym wypadku także ciemnota i niedołęstwo ludności, która nawet w sprawach bardzo drobiazgowych nie umie dać sobie rady bez interwencyi władz.

Punktem zbornym wsi, miejscem zebrań w interesie i dla rozrywki jest dotąd w regule karczma. Jakkolwiek humanitarna akcya różnych Towarzystw i oświata stara się wyprzeć ją z tego stanowiska, dotąd postępy są małe, a co najgorsze dzieci w bardzo wczesnym już wieku zaznajamiają się z karczmą i alkoholem.

Do znamion ludności wschodnio-galicyjskiej i bukowińskiej należy też bezsprzecznie nieporadność i ociężałość, a zarazem lekkomyślność, oparta na fatalistycznem pojmowaniu życia. Do tego przyłącza się jeszcze pewna rozrzutność, z jaką lud obchodzi różne święta kościelne, a w wyższym jeszcze stopniu rodzinne, jak wesela, chrzciny, pogrzeby i t. p.

Wszystko to składa się na obraz bardzo posępny i możnaby go nazwać prawie

PIERWSZY ŚNIEG.

Ciemne, niskie chmury jesienne, fioletowe i brudne zakłębiły się ku mdłemu niebu, rozsunęły na boki szeroko po nad martwą ziemią, zaniosły widnokręgu kawał od północy. Wiatr zastukotał raz po raz okiennicami, porwał szmat kilka, wiszących na płocie, smagnął w plecy Burka, przedzielając mu futro szerścią bogate i pognał na pole, hen, ku lasowi. A wraz i śniegu płaty grube, zacinając z boku, wionęły po podorywie...

Jako że pod Maćkową gruszą na miedzy od lat kilku kotlinę miewał, Maćkowym zwany zając, posiwiały na ruchliwej mordce — ze starości, szyję skurczył, uszy silniej po sobie położył, skokami pogrzebał w roli; i wnet go owiało puszyste, a chłodne pokrycie, jakoż i tęgie skiby jesienne pobielały od strony wiatru, a ciemną polewą, niby garnków czerepy, od lasu świeciły.

Uderzyła zawierucha o pierwsze u skraju sosny, ubieliła pnie, od dołu z gałęzi obrane, zaszumiała w igłach zielonych, targnęła dębu pożółkłymi liśćmi i poniosła ich niemało między dalsze drzewa, szamocąc konarami, waląc grubym śniegiem na wierzchoły, aż gałęzie co drobniejsze, a suche wraz z liśćmi i śniegiem spadały z szelestem na mchy i jałowce.

Zerwały się do lotu z krakaniem przeraźliwem wrony, ważąc się nieruchomemi skrzydły parły w pole przeciw zawierusze... chwilę, i niemocne zapadały gdzieś w leśne ostępy. — Zawierucha wdzierała się w las coraz głębiej; przebiegła polanę, targnęła starą strzechą na chacie drwalichy, zalepiła śniegiem szybkę w krzywem oknie, aż znagła wyparła ją i z brzękiem tęczowych szkiełek wdarła się do izby, zamiotła gliniane klepisko... barłóg słomiany i zielonych garnków kilka na okapie musnęła, z wyciem na dwór wypadła kominem i rwała dalej w las jakby pogoń jaka, czy psów białych gromada...

Wracała drwalicha z pękiem gałęzi na plecach w brudną szmatę ściągniętych; o kilka stajań już była od chaty, a obok Marysia dreptała, rączęta zsiniałe w fałdy wełniaka wtulając, to znów spodnicy podartej się chwytała na wąskiej leśnej ścieżynie, a noskiem czerwonym od zimna pociągała ustawicznie. Szarpnęła zawierucha raz i drugi ciężarem na wątłych plecach, zatoczyła zbiedzonem ciałem, sypnęła w oczy śniegiem lepkim... i oparła się drwalicha plecami o sosnę, odpoczywała, spoglądając ku górze w szare upstrzone białemi smugami niebo złowrogie. Pod sosną, za wiatrem padały gwiazdy wielkie, w cudnych wzorach na wyciągniętą drobną dłoń Marysi, na zrudziały rękaw watowanej niegdyś szubki.

— Patsajta, a dyć to pirsy śmig latoś...

— O, tęgo zawiuwa, mruknęła stara — aby ino do chałupy, aby donieść... to się przy ogniu ogrzejem; choć ino Maryś...

I znów parła na moc, przeciw wichurze.

— Ciężko wam?

Drwalicha nie odpowiadała, jeno parła przed siebie zgięta w pałąk, zdyszana, a oczy śnieg jej zalepiał co chwila:

— Popraw mi ino chustkę na głowie... ściągnij lepiej na oczy, bo niedojrzę kandy droga. — Nachyliła się w chodzie ku Marysi, ale w tej samej chwili potknęła się przez korzeń i zatoczyła silnie; ciężkim pękiem zsunęły się gałęzie przez ramię i rozsypały szeroko po śniegu.

— Dopust boży. . .

Siadła na pieńku, rąbkiem mokrej chusty ocierała spocone czoło...

— Matko najświętsza... pod Twoją obronę uciekamy się święta. Boża Rodzicielko....

A wtórował jej płacz Marysi tak cichy, niby kwilenie ptaszęce na wiosnę.

— Aby do chałupy... aby donieść... Jezu, Jezu, nic mocy nie mam...

Nachyliła się ku ziemi i źdźbła, ze śnieżnej powłoki ocierając o fartuch, zbierać poczęła, ale wnet przysiadła znowu.

— Nic mocy nie mam...

Od gościńca dochodził miękki turkot wozu i nawoływanie furmana; drwalicha szyję w stronę turkotu wyciągnęła, usta do wołania otworzyła, ale krzyk jej stłumiło myślenie... Skurczyła się w sobie:

— A dyć to gajowy z objazdu powraca; tyle razy zakazował zbierania...

I w oczach jej stanęła szara kurta z zielonym wyłogiem i płowe wąsiska...

— Chustę mi zafantuje, a może i po plecach kijkiem przetłomaczy... Cicho Maryś, cicho! — groziła... — Bez chusty bym nijak nie doszła, a choćby też... bez ognia... dziś?... Dziecina by mi umarzła... Cichoj Maryś, cichoj... naści, a nie bec... zaro pójdziema.

Przekręciła się nieco na pieńku, ramieniem o sosnę oparła, głowę przed wiatrem kryjąc za drzewo... Marysia tuliła się do kolan... Posiedziała tak nieco, chwilę ino, a już ciemność zesuwać się poczęła na ziemię zrazu szara, potem niebieska taka, jakby się niebo pod konarami rozkładać poczęło, wichura słabła.

. . . .

Śmierć wyszła na żer...

Siadła na gałęzi grubej, nagiej od pnia, poruszyła zwisającym na końcu ośnieżonym pękiem igliwia nieforemnym, niby wisielcem, pół czarnym, pół białym; zajrzała w dziupło dębu, śniegiem weń sypnęła zgarniętym ręką, potrząsała jałowcami u podszycia starodrzewia, aż potem na sośnie zasiadła nad głowami drwalichy i dziecka. Ciemno tężało w brudnych barwach pomiędzy drzewami, już las cały tajemna zaległa pomroka, od góry przeświecając błyskiem ukrytego nieba, po którem, jak co dnia, aniołowie biali w gwiaździstej chodzili światłości, przesłonięci wichurą i — przez to jeno — biedy ludzkiej dziś... widzieć nie mogli. Wichura opadła, zaginęła gdzieś hen, w matecznikach, ale śniegu spokojne płatki padały z nieba wolno... i wolno okryły puchami pola, szeregi dachów, las siny...

Rozpostarła śmierć płachtę białą, szeroką nad drżącą kobietą i dzieckiem, tuliła je przestrzenią, hołubiła ciepłem, okrywała niem, przenikając powoli przez chustę, przez szubkę Marysiną, niegdyś watowaną.

— Mama zmarznąć w chałupie, to zmarzniem i tu — mruknęła stara — wola Boska....

Jak była skurczona, przechyliła się mocno ku ziemi, pociągając dziecko za sobą, a snami w chałupie była, przy ogniu.

Śmierć je spowijała, tuliła, hołubiła troskliwie.... do rana, resztkami wiatru otrząsała puchy z gałęzi, gdy ich za mało było na śmiertelne giezło, do rana.... do rana....

. . . .

Wiejskie kobiety w pasiastych, barwnych wełniakach skrzyły się w słonecznej pogodzie od ognia i zieleni, sunęły grupami za pogrzebem, bliższe podtrzymywały małą trumienkę, gdy sanice szły w zatokę; a złożono ją na wieku płaskiej skrzyni, niezgrabnie z desek skleconej, że to zwężała się miarowo ku przodowi, nazwano ją trumną.

Jezusicku, Jezusicku
Co po niebie chodzis....
Wspomnij sobie na duszycke
Co po ziem chodziła....

Cmentarz widniał zdala na wzgórzu stromem, krzyżami zjeżony z boku, a po tej stronie, gdzie biednych chowano i dzieci, świeży piasek świecił na śniegu między mogiłkami, niby złoto w gwiazdę dyamentową oprawne.

Gdy mokry konik przysianął na skręcie u wzgórza, buchając parą z okrągłego brzucha, zatrzymał się i pochód cały przy saniach.

— Spocywały to obie, bok psy boku, sieroty stulone pod śniegiem, niechta i tera w jednem grobie legną.

Głośne westchnienia i liczne pociąganie nosami zawtórowało tym słowom, w niektórych oczach srebrne łzy zabłysły.

— Serdecnie mówita.

— A jużci, a jużci — odzywano się w tłumie.

— Pirsy śmig ich zawiał.

— Wola Boska, widzita, widno im na ten cas było sądzono.

— Wio, siwy....

Konik się zaparł, kopytami przejął aż do grudy, skrzypnęły hołoble.... i wężowy pochód rozciągnął się zwolna po stoku wzgórza, po wąskiej drożynie, migał barwną łuską ku niebiosom, rozjaśnionym mroźną pogodą, słonecznym, niepomnym ni biedy, ni głodu, ni śmierci....

Znowu powiała smutna piosnka ku dolinie, ku krzywym wierzbom nad strumieniem, ku strzechom zbielonym:

Jezusicku, Jezusicku,
Co po niebie chodzis. ..
Wspomnij sobie na duszycke,
Co po ziem chodziła....

Monachium.

Henryk Ochenkowski.

beznadziejnym — gdyby nie coraz widoczniejsze i coraz liczniejsze objawy postępu na różnych polach stosunków włościańskich. W tem nadzieja, że złe, choć rozwielmożnione i tak głęboko zakorzenione, uda się przecie z czasem pokonać i że lepsza przyszłość zaświta w tym biednym kraju.

Sprawy krajowe.

Regulacya rzeki Biały.

(K) W projekcie regulacyi rzeki Biały z dopływami, który w myśl ustawy z 1892 r. służy za podstawę wykonania robót, przewidziano w dolnej przestrzeni tej rzeki z powodu braku kamienia ubezpieczenie brzegów tylko budowlami faszynowemi, w powiecie grybowskim zaś, gdzie dorzecze Biały jest mniejsze, ubezpieczenie budowlami równoległemi tylko brzegów wklęsłych, a to ze względów oszczędnościowych.

W toku budowy okazało się jednak nieodzownem ubezpieczenie tam faszynowych narzutem kamiennym w całej dolnej przestrzeni Biały. Z tego powodu zarządził Wydział krajowy za zgodą Ministerstwa rolnictwa inkrustacyę tam faszynowych od strony rzeki kamieniem łamanym, a po części płytami betonowemi z wkładką drucianą, co wyczerpało w zupełności znaczne zaoszczędzenia w funduszu regulacyjnym, a nawet wywołało przekroczenie kosztorysu.

Również okazała się potrzeba ubezpieczenia Biały w powiecie grybowskim budowlami równoległemi nietylko na brzegach wklęsłych, lecz także na brzegach wypukłych, ażeby woda mogła być utrzymaną w trasie regulacyjnej.

Obliczone przez kierownictwo budowy koszta robót, jakie miały być na Białe wykonane począwszy od r. 1905, wynoszą razem 815.000 kor., z czego w powiecie tarnowskim 468.000 kor., w powiecie zaś grybowskim 347.000 kor.

Z uwzględnieniem zaś budowli wykonanych już w 1905 r. koszta te przedstawiają się następująco: a) w powiecie tarnowskim 296.000 kor., b) w powiecie grybowskim 270.000 kor., czyli razem 566.000 kor.

Nadto fundusz regulacyi Biały zwrócić ma funduszowi krajowemu zaliczkę, udzieloną na prowadzenie robót, która z końcem roku 1905 wynosi 271.854 kor. 1 hal., jakoteż kaucye i depozyta w kwocie 4.117 kor. 13 hal., tak, iż do zupełnego wykończenia robót regulacyjnych na Białe, począwszy od r. 1906, okazuje się potrzeba nakładu w sumie 841.971 kor. 14 hal.

Gdy zaś na pokrycie tego wydatku ma fundusz regulacyi Biały do dyspozycyi kwotę 311.871 kor. 95 hal., okazuje się przeto potrzeba dodatkowego kredytu w sumie okrągło 530.000 kor.

W kosztorysie projektu z 1900 r. preliminowano na regulacyę i obwałowanie Biały i jej dopływów kwotę 2,364.800 kor., dodatkowy zaś kredyt wynosi 530.000 kor., wskutek czego koszta regulacyi i obwałowania Biały wraz z regulacyą dopływów podniosą się do sumy 3,164.800 kor.

Ponieważ przeznaczone w ustawie z 1892 r. datki kraju, Państwa i powiatów zostały w ciągu r 1905 prawie w zupełności wyczerpane, tak, iż na r. 1906 pozostała do dyspozycyi tylko kwota 35.900 kor. 81 hal., postanowił Wydział krajowy przedłożyć Sejmowi projekt ustawy zapewniającej wykończenie regulacyi Biały w granicach pierwotnego projektu (od ujścia do wiaduktu w Grybowie) kosztem 530.000 kor., który byłby pokryty datkami państwowego funduszu melioracyjnego w wysokości 50 prc. i państwowej dotacyi wodnej w wysokości 10 prc., t. j. w stosunku unormowanym ustawą z r. 1892, a 40 prc. datkiem funduszu krajowego przy zupełnem uwolnieniu od konkurencyi powiatów tarnowskiego i grybowskiego, które i tak już zostały bardzo obciążone dotychczasowymi datkami konkurencyjnymi.

Projekt ustawy przesłał Wydział krajowy Namiestnictwu z prośbą o wyjednanie przychylnej decyzyi Ministerstwa rolnictwa i spraw wewnętrznych, ażeby zaś roboty regulacyjne w roku bieżącym nie doznały przerwy, udzielił Wydział krajowy zaliczki z funduszu konserwacyjnego na dalsze prowadzenie budowy.

Roboty uzupełniające proponuje Wydział krajowy wykonać w ciągu lat trzech od r. 1907 do r. 1909, tak, iż coroczna rata datku państwowego funduszu melioracyjnego w sumie 265.000 kor. wynosiłaby po $88.333\frac{1}{3}$ kor. państwowej dotacyi wodnej w sumie 53.000 kor., po $17.666\frac{2}{3}$ kor., a funduszu krajowego w sumie 212.000 kor. po $70.666\frac{2}{3}$ koron.

Z tych powodów wstawił Wydział krajowy I. ratę 40 prc. zasiłku krajowego w kwocie 70.667 kor. do preliminarza krajowego na rok 1907.

Czas budowy, tudzież wysokość i termina płatności corocznych rat datków Państwa i kraju oznaczy Wydział krajowy wspólnie z Administracyą państwa.

Wykonanie regulacyi, oraz zarząd funduszu regulacyjnego obejmie Wydział krajowy, Administracyi państwa natomiast zastrzeżony został odpowiedni wpływ na tok spraw technicznych i ekonomicznych tego przedsiębiorstwa.

Wrażenia petersburskie.

(Korespondencya własna „Gazety Lwowskiej")

10 lutego 1907.

W Akademii sztuk pięknych otwarto w tych dniach wystawę obrazów. Uroczystość tę poprzedził fakt tragiczno-komiczny, przypominający betlejemską rzeź niewiniątek. Tylko że niewiniątkami były tu dzieła sztuki, rolę Heroda odtworzył wspaniale jeden z cenzorów.

Postanowił bez miłosierdzia wytępić wszystko, co przypominałoby *kramołę*.

Komitet wystawowy czekał z drżeniem serca przybycia króla Heroda. Na chwilę ogarnęła go otucha, kiedy na twarzy cenzora zadrgał uśmiech lekki. Złudna nadzieja!...

— No, chodźmy oglądać obrazy — rzekł wesoło król Herod.

— Pójdźmy — powtórzył niepewnym głosem sekretarz wystawy.

Rzeź niewiniątek zaczęła się w tejże chwili.

Pierwszą ofiarą był Polak, p. Piotrowicz. *Danse macabre....*

Korowód szkieletów zawodzi straszliwy tan wśród wyjącej burzy wichru. Kurz dźwiga się z ziemi, tumanami kłębiąc się. A opodal siedzi na trawie dziewczę całe w łzach pogrążone. Widocznie opłakuje kogoś, bardzo drogiego swemu sercu....

Cenzor zamachnął się nie mieczem Herodowym, lecz ołówkiem i rzekł rozkazująco:

— Zdjąć!

Pierwsza ofiara padła.

Pójdziemy dalej. Cykl przepysznych obrazów Hellera na tle życia żydowskiego.

Część pierwsza: „Po pogromie". Straszliwe zniszczenie. Jak z Jeruzalem — tak i tutaj nie pozostał kamień na kamieniu. Kilka trupów, kilku rannych w skurczach przedśmiertnych.

— Zdjąć to! — zagrzmiał głos Heroda.

— Przecież obraz ten sprzedają publicznie na pocztówkach! — wtrąca sekretarz.

— Co innego pocztówki, co innego wystawa. Zdjąć!...

Część druga: „Sądny dzień".... Starzy, brodaci Żydzi modlą się w synagodze.

— Jaki tytuł? — zapytuje Herod.

— „Sądny dzień"....

— Hm.... hm.... hm.... Rozumiem.... Ci tu modlą się za tych pomordowanych na pierwszym obrazie. Aha! Stary ze mnie wróbel. Nie tak łatwo dam się wziąć na plewę. Ja znam dobrze psychologię. Proszę popatrzyć na ich twarze. Tak modlić się można tylko za pomordowanych. Nie, nie, nie! Numer ten zdjąć!

Część trzecia: „W pułapce". Młodzież zajęta w noc głuchą w tajnej drukarni robotą. Maszyny, torby z proklamacyami... A tam za drzwiami stoi już policya. Obraz malowany tęgo, zwłaszcza światło nocne wspaniale oddane.

Część czwarta: na werandzie siedzi dwoje dziewcząt w bieli. Patrzą w dal przed siebie na okrwawione promieniami zachodzącego słońca miasteczko.

Król Herod zamyślił się chwilę. Nareszcie popukał palcem w czoło:

— Aha! To ciągle dalszy ciąg tej samej historyi. Te dziewczęta to siostry tych drukarzy rewolucyjnych i córki tych, co się modlili w synagodze... Aha!...

— Ależ, jak można tak srogo sądzić... — wtrąca błagalnie sekretarz.

— No, żebyście nie powiedzieli, żem wasz wróg, zostawię ostatni obraz. A tę tajną drukarnię zdjąć!... Żal mi pana Hellera. Ale sam sobie winien. Po co takie rzeczy maluje?...

Malarz Raszewskij. Na tle cudownego pejzażu ukraińskiego widnieje kamienny posąg jakiegoś słowiańskiego bożka. Zdaje się bożek to uciech miłosnych... Przypomina cokolwiek pomnik sławy na prospekcie Izmaiłowskim.

— Hm!... to tego nie można wystawiać...

— Ależ! — wtrąca sekretarz. — Toć to obraz z natury. Toż to ogród botaniczny w Kijowie. A posąg ogląda tam każdej pory każdy przechodzień!... Żebyś pan zobaczył w muzeum neapolitańskiem pompejańskie statuy! Nic tu wobec tamtych nieprzyzwoitego...

— Nie, nie! Tu Petersburg, nie Neapol!... To różnica!...

Obraz Raszewskiego ulega temu samemu losowi, co rzeczy Piotrowicza i Hellera.

„Zamordowanie Dymitra Samozwańca" pędzla Makowskiego znalazło łaskę w oczach cenzora, który za to długo myślał nad obrazem Radina, zatytułowanym „Zło".

Ze skały spogląda złośliwie postać ludzka. Tuż obok tłok narodu. Jedni walczyli ze sobą widocznie, gdyż poupadali ze zmęczenia. Inni miotają przekleństwa, inni wreszcie patrzą przed siebie wzrokiem ogłupiałym... Coś potwornie strasznego, czego się prędko nie zapomina.

Herod nie mógł się domyśleć, kogo przypomina człowiek, przedstawiający zło.

— Radinowi pozował jakiś biedak z prowincyi — objaśnia sekretarz.

— No, jeżeli tak?... Idźmy dalej!

Portret pewnej damy pendzla Eberlinga.

— Oj, tak mi kogoś przypomina — zauważa cenzor. — Żałuję najmocniej, żem nie wziął ze sobą fotografii Spirydonowej... czy też Mamajewej... czy jak jej tam na imię?...

— Ależ to portret pani Rieszelnikowej — zapewnia sekretarz.

— No... jeśli tak....

Rzeź niewiniątek skończona. Powrócił im życie i dopuścił na wystawę dopiero „gradonaczalnik" gen. Draczewski, do którego zaniesiono skargę na Heroda. Biedny Herod!...

* * *

Rozmaici rozmaicie tłómaczą niespodziewany wyjazd osławionej pani Ester za granicę. Podług jednych winna temu sprawa Hurko-Lidwal, zdaniem drugich wojaż stoi w ścisłym związku z nowem przedsiębiorstwem p. Lidwala.

„Waterklozetny dostawca zboża", jak go tu powszechnie nazywają, zarzucił wido-

22)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAD BRZEGIEM PRZEPAŚCI.

(Z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

X.

Cienki pakiecik papieru bardzo małego formatu, lekko uperfumowany fiołkami i związany różową wstążeczką, został odesłany Kolecie: było to kilka, nic nieznaczących zresztą bilecików, które pisywała do Maksa w czasach narzeczeństwa. Do tego dołączony był list, napisany zręcznie, z prostotą. Młody człowiek w kilku słowach prosił o przebaczenie, że wprowadził tyle smutku i zmartwienia w to młode życie, które tak bardzo pragnął uszczęśliwić.

Koleta odpisała bez namysłu: nie zgadzała się na zwrot danego słowa, będzie czekać na niego całe lata, jeżeli będzie potrzeba. Ale pani d'Augenne, przeczytawszy ten list łzami oblany, za pomocą łagodności, dobroci i perswazyi zmusiła ją do wykreślenia połowy i przemienienia reszty. Do czego się zdały zobowiązania na długi przeciąg czasu, a jeszcze do tego na piśmie? Koleta może czekać bez tak solennych przyrzeczeń, a może nawet nie ma prawa zawiązywać przyszłości człowiekowi, który ostatecznie o nic jej nie prosił. Zdarza się czasami, że w chwilach wyjątkowego rozdrażnienia napisze się rzeczy, których się potem żałuje. Pani d'Augenne zamierzała, według przyjętego lekarstwa na uspokojenie, podróżować z córką i mówiła sobie z westchnieniem, że upłynie pewnie ze dwa lata, zanim będzie można pomyśleć o nowych projektach małżeństwa dla niej.

Koleta wyczerpana nierówną walką, dała się w końcu przekonać; całkowite milczenie lepsze byłoby, niż to, co odpisała. A potem biedna mała zawołała:

— A teraz, już mi nic nie pozostaje, tylko umrzeć ze zmartwienia!

— Lepiej byłoby starać się żyć dla niego — rzekła Fanny.

— Ale cóż mogę zrobić? On wyjeżdża na koniec świata, a mama nie pozwala na korespondencyę, która...

— Koleto, mało brakowało, abyś o tej porze była już jego żoną. Gdyby nieprzewidziane przeszkody nie były opóźniły waszego ślubu, byłabyś dzisiaj gotową iść za nim, nieprawdaż, na koniec świata, jak mówisz....

— Tak, zapewne — szepnęła Koleta z wyrazem przerażenia.

— I dzielić z nim nędzę, wstyd, wszystko, co go obarcza?

— Tak — powtórzyła Koleta coraz ciszej.

— Twoje życie byłoby złamane wraz z jego życiem, ponieważ bylibyście razem i byłabyś pomimo wszystkiego szczęśliwa, bo miałabyś prawo go podtrzymywać i pocieszać. Jestem pewna, sądząc ciebie według siebie, że żałujesz tego wszystkiego.

Koleta milczała. Obraz, który Fanny jej przedstawiła, wywołał kilka łez z jej oczu. Nie było nic bohaterskiego w jej dobrej pomimo wszystkiego naturze.

— Ale ponieważ nie jestem jego żoną, nie mogę nic uczynić dla niego.

Nie było ani wspaniałości świetnego ślubu w kościele św. Augustyna, ani pochodu wystrojonych gości, ani hucznego odgłosu wielkich organów; ważna kwestya welonu czy mantyli nie była rozstrzygnięta, — a więc, zamienione przyrzeczenia nie wchodziły w rachubę. Uczucie oburzenia i gniewu, które zaledwie powściągnąć mogła, uniosło Fanny:

— Powinnaś była nalegać, aby się z nim zobaczyć!

— Mój ojciec mówi, że on sam tego nie chciał, aby nie osłabić swojej odwagi....

— W każdym razie mogłaś mu posłać ten list, który mi pokazywałaś i który wydał mi się dobry.

Fanny myślała o kartkach, w które ze swojej strony wlała całą swoją sympatyę i które potem spaliła, gdyż podpisany przez nią, nie posiadającą żadnego prawa wysuwania się na pierwszy plan, podobny objaw mógłby się wydać bardzo dziwnym temu, do którego pisała. Ale ze strony Kolety byłoby to zupełnie co innego.

— Twój list — rzekła głośno — towarzyszyłby mu na wygnaniu, w samotności, jak talizman; odczytywałby go, aby sił z niego zaczerpnąć.

— Ale ponieważ mama nie pozwoliła... Przecież mi nie radzisz, abym postąpiła wbrew woli mojej matki, która i tak już, z mego powodu, ma tyle zmartwienia.

— Nic ci nie radzę, najlepszym twoim doradcą powinno być twoje serce.

— Ach! nie wspominaj mi o sercu. Jeżeli chcesz ulgę mi zrobić, mów mi raczej o obowiązku.

— Obowiązek? Bywają wypadki, w których obowiązek niema ścisłych reguł, w których nie może nam wskazać nic innego, tylko głębokie badanie nas samych i postępowanie istoty wolnej, która umie sobą rządzić.

— Cóż byś zrobiła na mojem miejscu?

— Zrobiłabym wszystko, aby przynieść choćby najsłabszy promień radości nieszczęśliwemu, który tak, jak on, został dotknięty, nie zasłużywszy na to, którego wszyscy opuszczają i któremu byłam przyrzeczona.

Koleta cofnęła się mimowoli z tym wyrazem obawy i nieufności, które tak łatwo słabość okazuje wobec siły i kilka słów, w których bezwiednie prawda się mieściła, zadrżało na jej ustach, jak wymówka.

— Doprawdy, Fanny, możnaby myśleć, że ciebie on więcej interesuje, niż mnie.

Dla Fanny było to jakby nagłe objawienie jej samej. Tak, coraz mniej interesowała się Koletą, której płochość i egoizm, długi czas ukryty pod ładnymi pozorami, ukazywał jej się teraz na dobre; Maksem zaś o tyle się interesowała, że za każdą cenę starała się nawrócić do niego kobietę, którą on kochał, że czuła się zdolną do największych poświęceń dla niego, choćby miała aż do końca pozostać w jego oczach tą, z którą nie warto się liczyć.

Tego wieczora, w samotności swego pokoju, jak gdyby radząc się przyjaciela, otworzyła zeszyt, w którym spisywała swoje wrażenia i ustępy z czytanych książek. Poszukała natychmiast wyjątku wypisanego prawie przypadkowo z dzieła moralisty, który więcej niż każdy inny wycisnął swoje piętno na duszy, bardzo indywidualnej, dzisiejszej młodzieży.

„Czemu chcecie być wspaniałomyślni z rozkazu, poświęceni z obowiązku, kochający ze zwyczaju? Czemu chcecie, aby ostateczną dźwignią była dźwignia prawa, zamiast dobroci?... Ulżyć rzeczywistej niedoli, zdjąć komu ciężar, który go gniecie, oto co nigdy omylić nie może.... Przyczynić się do usunięcia cierpienia, jest już dostateczną radością dla istoty ludzkiej.... Nadto często mylono się, nadając obowiązkowi znaczenie konieczności lub przymusu, gdy przedewszystkiem jest on potęgą. Mogę, więc powinienem...."

Przypominała sobie czasy, gdy rozmyślała nad temi rzeczami z Martą Granger. Marta bardzo szybko przeszła z zachwytów do czynu. Życie Marty rozpierzchło się, oddając się bliźniemu, pod postacią dzieci biedaków. Fanny przyznawała z pokorą, że ona mniej „szczodrze oddawała sama siebie", ale może był jeszcze czas pójść za dobrym przykładem. W ten sposób, pozwalając się unieść śmiałemu zamiarowi, który nagle w niej się obudził, sądziła, że ustępuje natchnieniu siły wyższej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cznie już myśl o kontynuowaniu zajęcia, które mu sprawiło tyle przykrości. dało tyle gorzkich rozczarowań. Postanowił wrócić do pierwotnego swego fachu.

Zebrać już miał podobno spółkę niewielką ale dobraną, żeby założyć mały tingeltangl w Moskwie. Będzie on tylko powtórzeniem rentownego przedsiębiorstwa, jakie na jarmarku w Niżnym Nowgorodzie przynosiło ładny dochód. Przy restauracyi będą wolne gabinety. dziewcząt dziesięć razy tyle, co kelnerów. A wszystkie usłużne, dyskretne... Dla bardzo starych jegomościów będzie urządzona ruletka.

Okazuje się z tego, że p. Lidwal jest wielkim patryotą rossyjskim. Po cóż Rossyanie mają fatygować się aż do Monte-Carlo, żeby przegrać pieniądze?

A tak w samem sercu Rossyi będzie można je równie dobrze przegrać. Ale to patryotyczne i wygodne.

* * *

W prasie podniósł się tak szalony hałas o aresztowanego rewolucyonistę studenta Uniwersytetu Beziuka, że, jakkolwiek wiedziałem, iż rozstroję sobie nerwy, poszedłem do szpitala dla obłąkanych św. Mikołaja Cudotwórcy. gdzie w oddziale aresztanckim oprócz pani Silbermanowej oraz Serwiroga, Jarlewa i Mackajtisa, znajduje się ten chory podwójnie przestępca polityczny. Po niedługich ceregielach, kiedy upewniono się, iż bynajmniej nie jestem anarchistą, po oglądnięciu moich papierów na wszystkie strony, w asystencyi jednego z lekarzy przechodzę przez oddział furyatów do oddziału dla więźniów.

W porównaniu z innymi oddziałami, ten wygląda na mieszkanie prywatne. Ściany pomalowane, pozawieszane obrazami i lustrami. W pokojach po dwa łóżka. Powietrza dużo. Poprostu nic tu nie przypomina więzienia. Dozoruje służba szpitalna.

— Ile prawdy jest w pogłoskach o rzekomem znęcaniu się nad Beziukiem? — zagaduję.

— Zapewniam pana, że ani słowa. Proszę tylko posłuchać. P. Beziuka dostawiono do nas 5 stycznia z więzienia petersburskiego, zwanego „Kriesty“, gdzie zachorował na *„amencyę“* dowiedziawszy się o rozstrzelaniu swojej żony nieślubnej Wenediktowej w Kronsztadzie za udział w nieudałym zamachu na życie generała Adlerberga.

Ta forma obłędu zasadza się na tem, iż normalny bieg i assocyacya myśli jest rozstrojona w najwyższym stopniu. Wyobrażenia są albo zamglone, albo nie dochodzą do świadomości z normalną szybkością. Człowiek wówczas operuje urwanemi wyobrażeniami, nie łączącemi się wcale ze sobą. Poprostu — okruchy myśli... Mimo to uleczenie jest możliwe.

Beziuk leży całymi dniami w łóżku. Oczy ma zamknięte. Na żadne pytania nie odpowiada. Jeść nie chce nigdy. — I tylko matce swojej żony, która tu przychodzi codziennie, udało się pieszczotami nakłonić go do przyjmowania pożywienia. Jednego jednakowoż dnia nie przyjął i z jej rąk jedzenia. pod wpływem imaginacyi, że znajduje się w więzieniu.

I oto, co wywołało pogłoskę o głodzeniu się Beziuka z powodu rzekomych gwałtów.

— Tymczasem każdemu wiadomo, że głodzenie się jest protestem człowieka zdrowego na umyśle, protestem świadomym. — Beziuk zaś znajduje się w stanie obłędu...

Poszliśmy do pokoju Beziuka. Leżał na łóżku z przymkniętemi oczami, z rękami złożonemi na krzyż na piersiach. Liczy lat 23, wygląda jednak na 35. Twarz chuda, blada, włosy długie, jakie zwykli nosić „mużyki“, broda gęsta. Leżał na krzyżach; kaszlając od czasu do czasu, lub ocierał nos chusteczką, częściej usta.

— Suchoty w dobrym gatunku, rzecze mi po francusku lekarz.

Ani drgnął, kiedy przyszliśmy do niego, ani — kiedy wychodziliśmy.

Ileż młodzieży zginęło tak marnie w ciągu dwóch lat ostatnich w Rossyi?...

* * *

Ktoś w odczycie publicznym powiedział niedawno, iż „Rewizor z Petersburga“ Gogola stawi swego twórcę w rzędzie rewolucyonistów. Ani słowa nie powiem przeciwko temu.

Gogol był istotnie rewolucyonistą, bo utworem swoim wstrząsnął Rossyą mikołajewską!

Podług legendy jeden z wybitnych teoretyków socyalizmu, zapytany przez cesarza Mikołaja o zdanie o utworach Gogola, miał odrzec:

— Jeżeli istotnie Rossya składa się z takich łotrów, jakich wyprowadził Gogol na scenę, — to waszej cesarskiej mości nie pozostaje nic innego, jak tylko czem prędzej zająć się przeprowadzeniem gruntownej reformy ustroju państwowego.

Mikołaj I. zaś po krótkim namyśle odpowiedział na to:

— Tak, trzebaby wziąć się do tego. Cóż? — kiedy Rossya silniejsza odemnie....

Satyra Gogola podziałała wielce na uświadomienie Rossyi. A potem „Miert vyja duszi“? — Jest w nich siła, moc tytaniczna, są ideały, hasła ogniowe....

Utrzymują niektórzy, iż dzisiejsi idealizatorowie huligaństwa, bosiactwa i zbrodni wszelkiego rodzaju są duchowem potomstwem Gogola, że Andriejewy, Gorkije, Skitalcy, Czirikowy i Juszkiewicze niosą sztandar, który z rąk Gogola wzięli Turgeniewy i Dostojewscy.

Otóż w tem fałsz wierutny. Bo u tej „młodej Rossyi“ niemasz ideałów, bo u niej zamiast serca jest dynamit, zamiast mózgu piroksylina!

Wierzę, że gdyby Gogolowi Bóg pozwolił powstać z mogiły, — to twórca „Martwych dusz“, spojrzawszy na młode pokolenie pisarzy, zakrzyknąłby z rozpaczą:

Ruś! — kuda mcziszsa ty?...

St. Z.

Przegląd ogólny.

(Manifestacya na rzecz nauki religii w języku ojczystym. — Ankieta w sprawie robót wodnych w Krakowie. — Sprawa Polonyi-Lengyel. — Obsada arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego. — Angielska mowa tronowa).

Polnische Corr. dowiaduje się, że istnieje w polskich politycznych kołach zamiar urządzenia w Sejmie galicyjskim poważnej manifestacyi, celem zadokumentowania świętego i nienaruszalnego prawa młodzieży każdej narodowości uczenia się religii w języku ojczystym. Odnośna rezolucya ma być w ten sposób zredagowaną, aby także ruscy posłowie mogli za nią głosować.

Wczoraj obradowała w Wiedniu pod przewodnictwem P. Ministra handlu Forzta ankieta w sprawie robót wodnych, które mają być niebawem wykonane w Krakowie. Wzięli w niej udział, prócz zastępców interesowanych władz centralnych, delegaci gal. Wydziału krajowego, miast Krakowa i Podgórza, reprezentanci powiatów krakowskiego i wielickiego i krakowskiej Izby handlowej. Na posiedzenie przybyli między innymi: prezydent m. Krakowa poseł dr. Leo. prezes krakowskiej Izby handlowej Dattner, poseł sejmowy Czecz, burmistrz Podgórza poseł Maryewski, dyrektor biura melioracyjnego gal. Wydziału krajowego Kędzior i prof. Uniwersytetu krakowskiego Sikorski.

Ankieta miała na celu usunięcie różnicy zdań w sprawie rozmaitych szczegółów projektu, oraz wysłuchanie przedłożonych jeszcze przez korporacye autonomiczne życzeń w sprawie regulacyi i kanalizacyi Wisły, tudzież omówienie pewnych kwestyj finansowych. Wśród uczestników ankiety w sprawie regulacyi Wisły między ujściami Rudawy i Wilgi, przeważało zdanie za tą waryantą projektu, która odstępuje od przekopania rzeki koło Wawelu, a oświadcza się za zatrzymaniem obecnego koryta. Wkrótce zapadnie ze strony Ministerstwa spraw wewnętrznych decyzya na podstawie rezultatów ankiety i zbadanie co do strony hydrotechnicznej będącego już na ukończeniu projektu.

Projekt kanalizacyi Wisły w okolicy Krakowa i Podgórza nie napotkał z żadnej strony na opór i udało się też doprowadzić do pożądanego wyjaśnienia co do wybudowania nowego mostu na Wiśle, łączącego oba miasta.

W sprawie pokrycia kosztów regulacyi Wisły i urządzeń związanych z kanalizacyą Wisły, będą jeszcze potrzebne rokowania interesowanych czynników, jednakże i te kwestye prawdopodobnie wkrótce będą załatwione, tak, że już w kwietniu b. r. można będzie przystąpić do przeprowadzenia lokalnych rokowań w sprawie projektu kanalizacyjnego i budowy nowego mostu.

W sprawie Polonyi-Lengyel podaje *Magyar Nemzet*, że dziennikarz Fejer, który rozgłosił pierwsze odkrycia w sprawie br. Schoenbergerowej, traktuje właściwie dziennikarstwo jako zawód uboczny — głównie zaś jest detektywem prywatnym.

Wymieniony organ wyraża przeświadczenie, że w grze tu jest na wielką skalę zakreślona intryga polityczna w celu powaśnienia poszczególnych członków rządu i stronnictw koalicyi.

Przeciwko twierdzeniu *M. Nemzet* zastrzega się Fejer stanowczo i zaprzecza, jakoby kiedykolwiek był detektywem. U br. Schoenbergerowej jawił się jako reporter dla spraw policyjnych i w tym też tylko charakterze interesował się całą sprawą. Podczas jego odwiedzin byli u br. Schoenbergerowej także adwokat Michał Tarjan i dwaj jej krewni. Fejer oświadcza nadto, że *M. Nemzetowi* wytoczy skargę sądową o oszczerstwo.

O obsadzeniu arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego pisze *Pos. Tageblatt*, że rząd pruski próby z Polakiem, choćby umiarkowanym nie zrobi, bo zrobić jej nie może w interesie Niemców-katolików. Rząd może się zgodzić tylko na kandydata czysto niemieckiego i to takiego, który mu da pewne gwarancye.

Z drugiej strony zapewniają, że kandydatura ks. biskupa Likowskiego nie zeszła wcale jeszcze z porządku dziennego, a pisma niemieckie — niezawodnie na własny domysł — imputują ks. biskupowi, jakoby gotów był za cenę mitry arcybiskupiej zrobić rządowi poważne ustępstwa, mianowicie w sprawie strejku szkolnego.

Oczywiście, nie można przewiązywać zbytniej wagi do tych nieumotywowanych zapewnień. Wszystko zresztą, co w sprawie obsady arcybiskupstwa czyta się, polega na dowolnych kombinacyach i niewiadomo nawet, czy rząd pruski sam jasno już zdaje sobie sprawę, kogo radby zobaczyć na stolicy św. Wojciecha.

Król Edward VII. i królowa udali się wczoraj po południu wraz ze świtą w uroczystym pochodzie na otwarcie sesyi do gmachu parlamentu w Londynie.

Mimo deszczu wzdłuż drogi ustawiły się liczne tłumy, które aklamowały królestwo.

Otwarcie parlamentu odbyło się z zachowaniem starodawnego ceremoniału.

W sali posiedzeń Izby lordów zebrał się orszak arystokratyczny w kostiumach średniowiecznych, z koronami na głowie. Obok lordów świeckich, stanęli „lordowie duchowni“, t. j. dygnitarze najwyżsi Kościoła państwowego.

W sali Izby gmin roił się tłum posłów, których oficer specyalny zaprowadził przed kratki Izby lordów, gdzie członkowie Izby gmin stojąc i z głowami obnażonemi, wysłuchali orędzia królewskiego.

W mowie swej tronowej podniósł król dobre stosunki Anglii ze wszystkiemi mocarstwami; następnie wspomniał o trzęsieniu ziemi w Kingston, przyczem z uznaniem podniósł szybką i energiczną pomoc, z jaką pospieszyły Stany Zjednoczone. Dalej wspomniał król o wizycie emira Afganistanu, poczem mówił: „Poważne kwestye, odnoszące się do funkcyonowania naszego systemu parlamentarnego, powstały z nieszczęsnej różnicy zdań obu Izb. Moi ministrowie badają obecnie te ważne kwestye i szukają rozwiązania trudności“.

Następnie mowa tronowa zapowiada szereg nowych ustaw, jako to: ustawę w sprawie armii zarówno regularnej, jak sił pomocniczych i ulepszenia jej organizacyi: parlament będzie musiał zająć się dalej zarządzeniami, powołującemi naród irlandzki w wyższym, niż dotąd stopniu do prowadzenia spraw krajowych; także system rządowy administracyjny i finansowy ma doznać poprawy. Zapowiada mowa tronowa przedłożenia w sprawie reformy wykształcenia uniwersyteckiego w Irlandyi, uregulowania czasu pracy w kopalniach, udziału kobiet w korporacyach lokalnych, oraz poprawy stosunków mieszkalnych.

KRONIKA.

Lwów, 13 lutego.

— **Kalendarz.**

Czwartek (14 lutego):

Walentego. — Niemira. — Tryfona.

Wschód słońca o godzinie 6·37 rano, zachód słońca o godzinie 4·38 po południu.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły komitetowi cerkiewnemu w Łączkach, powiatu peczeniżyńskiego, na dokończenie budowy cerkwi filialnej zapomogi w kwocie 200 kor.

— **Z c. k. kolei państwowych.** W okręgu dyrekcyi stanisławowskiej przeniesiony został asystent Juda Rothenberg z warstatów w Stanisławowie do zarządu magazynu materyałowego tamże.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya krakowska. Kanoniczną instytucyę na probostwo we Wróblowicach otrzymał ks. Józef Michalak, proboszcz w Gierałtowicach. Administratorem w Gierałtowicach zamianowany O. Jan Smaga ze Zgromadzenia Kanoników regularnych. Katechetą w Staniątkach zamianowany ks. Jan Holik T. J. Konkurs na probostwo w Gierałtowicach rozpisany z terminem do 10 marca.

Dyecezya przemyska obrz. łać. Zamianowany administratorem w Harcie ks. Andrzej Trzyna, kooperator dirigens tamtejszy. Przeznaczony na posadę II. wikarego w Miechocinie ks. Jan Cetnarowicz, deficyent. Konkurs na opróżnione probostwo w Harcie rozpisano do 15 marca.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 14 b. m., prof. Uniw. dr. K. Twardowski: „Psychologia uczuć“. Zakład fizyczny Uniw. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Z Towarzystwa dziennikarzy polskich.** Odbyte wczoraj przy niebywale licznym komplecie nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa dziennikarzy polskich, w którem wzięli udział prawie wszyscy koledzy ze Lwowa, a także koledzy z Krakowa i Wiednia, uchwaliło nie przyjąć rezygnacyi p. Adama Krechowieckiego z godności prezesa Towarzystwa, a p. Bronisława Laskownickiego z godności członka wydziału. W głosowaniu nad rezygnacyą prezesa wzięło udział 26 członków i nie przyjęto jej 21 głosami; 5 kartek oddano czystych. Nad rezygnacyą p. Laskownickiego głosowało 25 członków, z czego 20 oświadczyło się za jej nieprzyjęciem.

Fr. Rawita Gawroński — zastępca prezesa.
E. Kolbuszowski — za sekretarza.

— **»Ostatni wtorek«** w Kole literacko-aartystycznem powiódł się doskonale, pobił wszystkie poprzednie wieczory z tańcami, choć już i im przyznawała opinia publiczna tyle niezwykłych zalet. Do kadryla stanęło par zwyż siedmdziesiąt; tańce prowadził po mistrzowsku p. Stefan Rieger, a sekundował mu p. Bronisław Wysoczański. Że zaś panów było dosyć, a oko niestrudzonego gospodarza, p. Marcelego Harasimowicza czuwało bacznie nad wszystkiem, nic więc dziwnego, iż paniom nie pozwolono odpoczywać po kątach sali i że wyniosły one z zabawy jak najmilsze wrażenie.

W piątek rozpoczyna „Koło“ cykl odczytów.

— **Urząd pocztowy Lwów 12,** który wchodzi w życie podczas sesyj sejmowych, zostaje otwarty z dniem 14 lutego o godzinie 9 rano.

— **Z lwowskiego Towarzystwa sztuk pięknych.** Na ostatniej sesyi komitetu wystawy uchwalono urządzanie stale co roku dwu wielkich wystaw: wystawy jesiennej jak dotąd, a nadto dorocznego salonu wiosennego. Otwarcie pierwszej wystawy salonu wiosennego nastąpi dnia 1 maja b. r. Zgłoszenia przyjmuje sekretaryat Tow. sztuk pięknych.

— **Mylna wiadomość.** Dowiadujemy się z kompetentnego źródła, że Zdzisław Stoczkiewicz, o którego aresztowaniu pod zarzutem współudziału w oszustwach popełnionych przez kupców drzewnych w lasach państwowych dzienniki doniosły wzmiankując, iż tenże urzęduje jako lustrator lasów państwowych w Kutach, nie jest już w czynnej służbie rządowej, gdyż na wiosnę 1906 r. został po przeprowadzeniu śledztwa dyscyplinarnego przeniesiony w stan spoczynku.

— **Ogłoszenie** c. k. Namiestnictwa o terminach jarmarków, celem zakupna remont dla c. k. Obrony krajowej zamieszczone jest w dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Narty i saneczki** pozwoliło Ministerstwo kolei żelaznych osobnem rozporządzeniem brać ze sobą bezpłatnie do osobowych wozów kolejowych zwolennikom odnośnych sportów zimowych. Na razie zezwolenie to ważne jest jako próba tylko na bieżący sezon zimowy t. j. do końca kwietnia b. r. Ażeby wyposażeni tymi przyborami sportowcy nie byli uciążliwymi towarzyszami podróży dla innych, należy przeznaczyć dla nich w miarę potrzeby osobne przedziały.

— **Towarzystwo gimnastyczne »Sokół II.«** uchwaliło z wiosną b. r. rozpocząć budowę własnego gmachu w dzielnicy Grodeckiej.

— **Tow. śpiewackie »Echo«** odbędzie walne zgromadzenie w lokalu Towarzystwa we czwartek, dnia 14 b. m., o godzinie 6 wieczorem, a w razie braku kompletu o godzinę później bez względu na komplet.

— **Walne zgromadzenie** kraj. Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie odbędzie się w niedzielę, dnia 17 b. m., o godz. 10 rano w sali Towarzystwa lekarskiego, (ul. Dominikańska l. 11 parter).

— **Zjazd młynarzy** i walne zgromadzenie „Koła“ mielników odbędzie się we Lwowie w sali Izby handlowej i przemysłowej w niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 10 rano.

‡ **Surowe zarządzenia w sprawie porządków w mieście.** Na dzisiejszej sesyi magistrat lwowski uchwalił co następuje: 1. wydać bezwłocznie do wszystkich komisaryatów nakaz stanowczy pod osobistą odpowiedzialnością kierowników komisaryatów, ażeby w celu zniewolenia opornych do wykonywania obowiązujących przepisów, kierownicy komisaryatów niezwłocznie przeprowadzili w asystencyi straży miejskiej rewizyę wszystkich domów i zarządzili natychmiastowe usunięcie grożących upadkiem sopli lodowych i nasypów śniegowych, nagromadzonych na dachach, dalej oczyszczenie chodników i wywiezienie wyrzuconego śniegu, ewentualnie na koszt właściciela.

O zarządzeniach swych i ich wyniku mają kierownicy zdać sprawę co rychlej prezydyum magistratu.

Nadto uchwalił magistrat odnieść się do dyrekcyi policyi z prośbą o skuteczne i czynne współdziałanie w celu niezwłocznego usunięcia powyższych wadliwości. Dla wzmożenia asystencyi straży miejskiej zostanie na czas potrzeby niezwłocznie przydzielony odpowiedni zastęp strażników i woźnych.

— **Losowanie posagu.** Dnia 16 stycznia b. r. odbyło się w Zakładzie sierót św. Kazimierza we Lwowie losowanie posagu z fundacyi im. Marcelego Suchodolskiego, przeznaczonego dla dziewcząt, będących w tym Zakła-

dzie na wychowaniu. Los posagowy w kwocie 1977 kor. 92 hal. wygrała Antonina Paulina Malska, urodzona we Lwowie dnia 19 czerwca 1892, córka Juliana i Anny ze Ziołów Malskich.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorożki nr. 130 najechał wczoraj, jadąc szybko przez ul. Karola Ludwika, na robotnika miejskiego Teodora Manulaka, który odniósł tak ciężkie obrażenia, iż musiano odwieźć go do szpitala powszechnego.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Strażnik w rzeźni miejskiej Walenty Kotiuszko upadł wczoraj tak nieszczęśliwie przechodząc przez dziedziniec, iż złamał nogę. Stacya ratunkowa odwiozła go do szpitala powszechnego.

△ **Błąkającą się** wczoraj na Wałach Hetmańskich kozę oddano w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Zgubiono:** w Rynku lub w ul. Sykstuskiej złoty zegarek damski; w ul. Źródlanej czarny pulares z kwotą 59 kor. i małym kluczykiem;

△ **Pozostawiony** w dorożce nr. 264 rewolwer sześciostrzałowy złożono w policyi.

△ **Przy sankowaniu się** w ul. Kadeckiej złamał wczoraj nogę uczeń gimnazyalny Stanisław Jezierski. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy.

△ **Ofiara gołoledzi.** P. Rachela Feuerowa, żona nauczyciela, idąc chodnikiem, pośliznęła się na gołoledzi, upadła i złamała rękę.

△ **Odmrożenie.** Na stacyi ratunkowej opatrzył dziś lekarz dyżurny Wilhelma Grossa, ucznia gimnazyalnego, który silnie odmroził sobie uszy.

△ **Zamach samobójczy.** Ubiegłej nocy przybył do hotelu „Royal" przy ulicy Karola Ludwika urzędnik manipulacyjny krajowej dyrekcyi skarbu Karol Panejko i wynajął pokój. Gdy po jakimś czasie właściciel hotelu przechodził obok pokoju Panejki, usłyszał charczenie i poczuł silny zapach gazów. Zaniepokojony tem, chciał wejść do pokoju, lecz zastał drzwi zamknięte. Po ich otworzeniu przemocą, znaleziono Panejkę leżącego na łóżku bez życia.

Jak się okazało, przyniósł on z sobą większą ilość węgli, którymi zapalił w piecu, a następnie go zatkał, chcąc się w ten sposób pozbawić życia.

Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło go w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego.

Co było powodem zamachu samobójczego, na razie niewiadomo.

△ **Kronika policyjna.** Pani Elżbiecie Fruchtmanowej skradziono wczoraj z mieszkania przy ul. Kazimierzowskiej l. 45 dwa sznurki prawdziwych granatów, wartości 40 kor.

U pewnego mężczyzny, który zdołał zbiedz, zakwestyonował wczoraj strażnik akcyzowy walizkę, wypełnioną srebrem stołowem, skradzionem przed kilkoma dniami p. Szulimowi Schrayeowi w Drohobyczu.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie: Michalina z Mazurkiewiczów Wańczykowa, w 28 r. życia; Ludwika z Załęskich Gumińska, w 61 r. życia;

w Stanisławowie: Władysław Mühln, emer. inżynier miejski;

w Mockau koło Lipska, Alfred Kirchhoff, sławny niemiecki geograf i etnograf, w 69 r. życia;

w Warszawie Tadeusz Mucharski, artysta-malarz: dr. Seweryn Perkowski, tamtejszy lekarz, weteran z r. 1863;

— **Losowanie dzieł sztuki** między członków Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie za r. 1906 odbędzie się dnia 7 kwietnia b. r.

— **Zarząd Tow. zabaw ruchowych** ukonstytuował się powołując na prezesa radcę Dworu dr. Ignacego Dembowskiego, na tegoż zastępców: dr. Hornunga i dr. Hojnackiego, a na sekretarza p. Hemerlinga.

— **Choroba dr. Luegera.** Z Wiednia donoszą: Wczoraj przed południem wystąpiła u dr. Luegera silna potrzeba snu. Spał on prawie cały dzień. Nad wieczorem podniosła się nieco temperatura i puls. Po wypiciu filiżanki kawy o godz. 7 wieczorem nastąpił lekki zwrot ku lepszemu i pacyent czuł się nieco świeższym. Wczoraj nie dopuszczono do burmistrza żadnych wizyt.

O godzinie 10 wieczorem polepszył się nieco stan zdrowia dr. Luegera. Temperatura spadła o godz. 7 wieczorem z 38·6° na 36·8°, a puls z 86 na 76. Także subjektywny stan się nieco polepszył. O godzinie 8 wieczorem przyjął burmistrz nieco pokarmu, jednak tylko w stanie płynnym.

— **Międzynarodowa wystawa piekarska** odbędzie się w Budapeszcie w czasie od 11 maja do 30 czerwca b. r.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Budapesztu donoszą: Dyrekcya węg. kolei państw. donosi, że jadący z Szolnok do Piszberg Ladanyi pociąg mieszany pospieszny wskutek gęstej mgły zderzył się z szybującą maszyną. Dwóch podróżnych i palacz zostali lekko skaleczeni.

Kronika zagraniczna.

* Księżna Krystyna Bonaparte, wdowa po Napoleonie Karolu, umarła w Rzymie, przeżywszy lat 65.

* Epidemiczne zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. Wczoraj umarło w Glasgowie na *meningitis* 11 osób, a zachorowało 10. Ogółem jest w szpitalu chorych na tę chorobę 71 osób.

* Olbrzymia katastrofa na morzu. Z Nowego Jorku telegrafują: Między Block Island (wyspa na północny-wschód od Nowego Jorku) a Rhode Island zderzył się parowiec „Larchmont" z okrętem „Harry Knowleton" przyczem 150 do 200 podróżnych okrętu „Larchmont" zginęło; uratowało się tylko 19. Dotąd wydobyto zwłoki 14 osób. Jak później stwierdzono, część podróżnych utonęła inni, zaś skutkiem ogromnego mrozu pozamarzali w łodziach ratunkowych.

POPIELEC.

„Zeszła noc, a miedź święta woła do popiołu:
Od mięsa, od muzyki i hojnego stołu!"

Tak rozpoczyna „rytm" swój popielcowy w w. XVI Kasper Miaskowski, a my przytaczając jego słowa, nie możemy powstrzymać się od uwagi, że w tym roku „miedź święta" stanowczo ozwała się nazbyt wcześnie.

Zaledwie bowiem rozbawiono się na dobre, a oto zegar uciech karnawałowych stanął nagle i długi szereg 40 dni wielkopostnych rozpoczął swój *danse macabre*.

W środę popielcową, czyli wstępną, jako w pierwszy dzień postu i pokuty, poświęca Kościół katolicki popiół i posypuje nim głowy wiernych, ażeby rozmyślali o śmierci, na którą zasłużyli przez grzechy. Zwyczaju tego ojcowie nasi od wieków z nabożeństwem przestrzegali. Nawet za czasów saskich, gdy zepsucie wkradło się do wielu ognisk domowych i osłabiło uczucia religijne w pewnych sferach narodu, o Popielcu w Polsce pamiętano jednak. Ks. Andrzej Kitowicz w „Opisie obyczajów i zwyczajów za Augusta III" tak się o uroczystości tej wyraża:

„Na Popielec zjeżdżali się i schodzili do kościołów wszyscy, a nawet najwięksi panowie nigdy go nie opuszczali. Dla tych, którzy nie mogli przyjąć tego obrządku we Wstępną środę, mianowicie po wsiach, powtarzano go drugi raz po kościołach w pierwszą niedzielę postu. Taka zaś była jeszcze pobożność Polaków w latach początkowych panowania Augusta III., że nawet chorzy, nie mogący przyjąć Popielcu w kościele, prosili o niego, aby im był dany w łóżku. Lecz pod koniec panowania powyższego króla, gdy wiara stygnąć zaczęła, Popielec ledwie miał ciżbę do siebie w kościele i to najwięcej od pospólstwa, po domach zaś go rozdawać zaniechano".

Ten sam kronikarz opowiada, iż swawolna młodzież z kultu religijnego zrobiła sobie zabawkę, którą dość szeroko uprawiano po małych szlacheckich dworkach i w miastach między pospólstwem. Zabawka polegała na tem, iż młodzież trzepała się po głowach workami popiołem napełnionemi, albo też podstępnie wysypywała popiół na głowę. Byli znowu dowcipnisie, którzy przed przechodniem rzucali garnki napełnione popiołem, wołając: „Popielec, mości panie!" lub: „mościa pani!"

Istniał też oddawna w Polsce zwyczaj przyczepiania pannom i kawalerom we środę popielcową t. zw. klocków dla wyszydzenia ich, że w ubiegłe zapusty nie stanęli na ślubnym kobiercu. Swawolnicy czatowali zwykle na wchodzącą do kościoła młodzież obojej płci i znienacka ubierali ją w kurze lub indycze łapy, kawałki drzewa, kości albo skorupy jaj, które bardzo zręcznie przyczepiali na wierzchnie ubranie, narażając tym sposobem niewinne ofiary pustoty na śmiechy.

Wszystko to należy już obecnie do niepowrotnej przeszłości. Pozostał tylko pewien nimb posępny, snujący się nad dniem Popielca, który nagle rozigraniu kres kładzie i myśli nawet najbardziej rozwichrzone skierowuje przy tradycyjnym śledziu ku otrzeźwieniu.

Notatki literacko-artystyczne.

»La Revne Slave« znane czytelnikom naszym paryskie czasopismo polityczno-literacko-artystyczne, mieści w ostatnim zeszycie za listopad i grudzień 1906, aż trzy artykuły, odnoszące się do spraw polskich. W pierwszym p. Jerzy Kurnatowski daje obraz stronnictw politycznych w Polsce; w drugim p. t. „Pour la Pologne" p. E. L. Wagner, podając na wstępie znany rozgłośnie list otwarty H. Sienkiewicza do cesarza Wilhelma II., omawia meeting urządzony w Paryżu przez Marc Sangnier, prezydenta tow. Sillon, w sprawie stosunków szkolnych w Poznańskiem i prześladowania dzieci polskich, przyczem przytacza znane pismo p. J. Kościelskiego, ogłoszone w *Echo de Paris*. Artykuł ten kończy się relacyą o koncercie polskim, urządzonym na cel patryotyczny przez panią Pilichowską, w którym wzięły udział pierwsze artystyczne siły kolonii polskiej w Paryżu. Koncert ten zakończył się balem kostiumowym. Trzeci artykuł p. t. „Au champ de Gloire" wyszedł z pod pióra p. Gustawa Kahna, który w obszernem studyum literacko-krytycznem omawia ostatnie dzieło H. Sienkiewicza „Na polu chwały", które publiczność francuska poznała już w doskonałym przekładzie p. B. Kozakiewicza.

Z prasy polskiej. Zawieszone w Kijowie na czas trwania stanu wojennego *Kresy*, zastąpi już w najbliższych dniach *Tygodnik Kijowski*.

Z muzyki. (Gościnny występ Augusta Dianniego w „Cyganeryi"). Publiczność lwowska pragnie zaraz być poinformowaną o każdem nowem muzycznem zdarzeniu. Sąd natychmiastowy jedynie uważa za bezstronny i miarodajny, podług niego formuje swoją opinię, nim się kieruje.

Nie zawsze jednak sprawozdawca dogodzić może czytelnikowi. Zdarzają się wypadki, w których ostateczną opinię zachować się musi na później. Weźmy naprzykład wczorajszy występ p. Dianniego. Artysta o wyrobionej marce, sympatyczny i poważny śpiewał wczoraj Rudolfa w „Cyganeryi". Śpiewał bardzo ładnie, ale... ale publiczności nie oczarował tak jak dawniej.

Po rocznej niebytności p. Dianniego we Lwowie zapomnieli melomani nasi o drobnych usterkach artysty, zachowując jak najprzyjemniejsze wrażenia, ogólny sąd bardzo pochlebny. I dlatego w oczekiwaniu czegoś doskonałego nie zwrócono należytej uwagi na jeden, drugi i dziesiąty szczegół śpiewu p. Dianniego, nie uznano dostatecznie subtelnej dykcyi, zauważono natomiast, że artysta utył nieco, jako postać sceniczna stał się cięższym i t. d. Takie wrażenie odniosła publiczność, oszczędzając się w objawach uznania, a raczej zachowując je na występy następne włoskiego śpiewaka.

Co do mnie nie twierdzę wcale, jakoby wczorajszy występ p. Dianniego był najlepszym. Ale też rozważyć trzeba, że był to pierwszy gościnny po rocznej niebytności. Występ taki ma poniekąd dużo cech wspólnych z debiutem. Najwytrawniejszy artysta czuje się po części wzruszony, skrępowany; musi z powrotem dopiero oswoić się ze sceną i publicznością. Zatem po wyrażeniu pochwał ogólnikowych, wstrzymanie ostatecznego sądu do następnych występów jest rzeczą zupełnie uzasadnioną.

Wczoraj obok pani Bohuss (Mimi) podobał się ogólnie Schaunard w interpretacyi p. Ludwiga. Artysta śpiewał i grał z temperamentem mu właściwym, zasłużył na pochwałę bez zastrzeżeń. Reszta ról pozostała w dawnej obsadzie. Kwiatami obdarzono p. Miłowską. Był to dzień ślubu sympatycznej artystki. Przyłączając się do gratulacyj ogólnych i my również składamy jej jak najserdeczniejsze życzenia.

D. Baranowski.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, po raz pierwszy „Car Fiodor Iwanowicz", tragedya w 5 aktach przez hr. A. K. Tołstoja z panią Siemaszkową w roli „carycy Ireny" i p. Wostrowskim w roli „cara", inne role wykonają pp.: Otrembowa, Zielińska, Antoniewski, Hierowski, Szobert, Jaworski, Kwiatkiewicz, Kliszewski, Klimontowicz, Wysocki, Berski, Kęcki, Rasiński i Ruszczyc. Nowa wystawa.

We czwartek, po raz drugi „Car Fiodor Iwanowicz".

W piątek, po raz trzeci „Car Fiodor Iwanowicz".

W sobotę, wyjątkowo o godzinie 3 po południu po raz drugi „Zbójcy", tragedya w 5 aktach Fryd. Schillera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Traviata", opera w 4 aktach J. Verdiego; gościnny występ Ireny Bohuss i Augusta Dianni.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu, po raz dziewiąty „Królowa Tatr", fantastyczne widowisko w 5 aktach ze śpiewami i tańcami, przez A. Walewskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem, „Carmen", opera w 4 aktach I. Bizeta, z p. Oleską w partyi tytułowej. gościuny występ Augusta Dianni w partyi Josego.

W poniedziałek, po raz czwarty, „Car Fiodor Iwanowicz".

We wtorek, po raz dziewiąty, „Eugeniusz Onegin", opera w 4 aktach P. Czajkowskiego. Gościnny występ Ireny Bohuss i Augusta Dianni.

We środę, po raz pierwszy, „Starościc ukarany", tragi-komedya z czasów Stanisława Augusta w 4 aktach, napisał Adolf Nowaczyński.

Stypendya.

(K.) Na wczorajszej sesyi nadał Wydział krajowy stypendya z fundacyj, zostających w jego zarządzie, w następujący sposób:

Uniwersytet lwowski: Wydział prawniczy: Ohanowicz Alfred r. I, Czuczawy 360 kor.; Rutka Gustaw Adolf r. III, Egierskiego 360 kor.; Kobylański Szczęsny r. II, Soleskiego 400 kor.; Narzymski Tadeusz r. III, Potockiego 315 kor.; Wolski Aleksander r. I, Russyana 315 kor.; Panejko Jerzy r. II, Głowińskiego 315 kor.; Żarski Stanisław r. IV, Soboty 400 kor.; Nadraga Aleksander r. III, Głowińskiego 315 kor.; Jaworski Kazimierz r. I, szl. Głowińskiego 315 kor.

Wydział filozoficzny: Greiss Piotr r. IV, Egierskiego 600 kor.; Krukiewicz Mieczysław r. II, Egierskiego 560 kor.; Brzezicki Filip r. III, Soleskiego 400 kor.; Tarnawski Aleksander r. IV, Soleskiego 400 kor.; Kot Stanisław r. III, Łazowskiego 600 kor.; Solarski Wincenty r. I, Strzałkowskiego 500 kor.; Stroiński Fortunat r. III, Strzałkowskiego 500 kor.; Gerstmann Zygmunt r. III, szlach. Potockiego 420 kor.; Długoszowski Zygmunt r. III, szlach. Barczewskiego 600 kor.; Treter Mieczysław r. III, szlach. Barczewskiego 600 kor.; Szafran Stanisław r. I, Głowińskiego 315 K.; Mączyński Czesław r. IV, J. B. Towarnickiego 400 kor.; Kleiner Juliusz r. III, Głowińskiego 315 kor.; Skwarczyński Adam r. II, Głowińskiego 315 kor.; Twerdochleb Karol r. III, Głowińskiego 315 kor.; Jaremko Stanisław r. III, Głowińskiego 315 kor.; Zawadzki Alfred r. II, Głowińskiego 315 kor.; Małaczyński Stanisław r. II, Głowińskiego 315 kor.; Skórska Kornelia r. IV, Boznańskiego 300 kor.; Myszuga Józef r. II, Głowińskiego 420 kor.; Bogocz Franciszek r. IV, Głowińskiego 315 kor.

Wydział medyczny: Zakrzewski Wacław r. III, Dydyńskiego 1200 kor.; Bielatowicz Maryan r. III, 315 kor.; Chowańcówna Wanda r. II, Boznańskiego 300 kor.

Uniwersytet krakowski: wydział prawniczy: Konopka Jerzy r. II., Obniskiego 800 kor.; Niedziałkowski Zbigniew r. II., Barczewskiego 600 kor.; Gajewski Lesław r. III, Russyana 315 kor.; Sygiericz Witold r. IV, Barczewskiego 600 koron; Rudnicki Władysław r. II, Głowińskiego 315 kor.; Syper Michał r. II, Skibińskiego 200 koron.

Wydział filozoficzny: Jurkowski Jan r. II agronomii, szl. Barczewskiego 600 kor.; Radwan Władysław r. III. agronomii, szl. Barczewskiego 600 kor.; Dubiecki Tadeusz r. II., szl. Zawadzkiego 315 kor.; Sajdak Jan r. III. nieszl. Barczewskiego 600 kor.; Wojnar Franciszek r. IV, Zakordonowa 315 kor.; Król Józef r. IV, Petryczyna 400 kor.; Robel Jan r. III, Spadwińskiego 340 kor.; Skorupka Józef r. III, Petryczyna 400 kor.; Woyczyński Władysław r. IV, Petryczyna 400 kor.; Kowalski Józef r. IV, Petryczyna 250 kor.; Jayko Jan III, Petryczyna 250 kor.; Dudek Stanisław r. III. Petryczyna 250 kor.; Gąsiorek Franciszek r. IV, Głowińskiego 315 koron.

Wydział medyczny: Mściwujewski Seweryn r. III, Dydyńskiego 1.200 kor.; Bohuszewicz Józafat r. IV, szlach. Barczewskiego 600 kor.; Tempka Tadeusz r. III, nieszl. Barczewskiego 600 koron; Sokołowski Maryan r. IV, Zakordonowa 315 kor.; Lach Rudolf r. V, Petryczyna 400 kor.; Krzysztoń Kazimierz r. III, Głowińskiego 315 koron.

Politechnika we Lwowie: Maksymowicz Witołd r. II, Soleskiego 400 kor.; Wodziczko Zygmunt r. II, Soleskiego 400 kor.; Gehler Wigdor r. I, Jakóba 200 kor.; Raczyński Jan r. II, Strzałkowskiego 500 kor.; Fangor Konrad r. I, Zawadzkiego 420 kor.; Skarzyński Feliks r. III, Matczyńskiego 315 kor.; Link Franciszek r. IV, Niezabitowskiej 1.000 kor.; Decowski Szczepan r. III, Siemianowskich 400 kor.; Hajduk Stanisław r. III, Zakordonowa 420 kor.; Ryżewski Teofil r. I, Soboty 400 kor.; Kania Józef r. IV, Głowińskiego 315 kor.; Rzewuski Stanisław r. I, Głowińskiego 315 kor.; Batycki Adam r. III, Głowińskiego 315 kor.; Januszewski Jerzy r. I, fam. Głowińskiego 420 kor.; Majkowski Włodzimierz r. I, Dydyńskiego 1.200 kor.: Waligórski Jan r. I, szl. Żurakowskiego 420 kor.; Klimko Maryan r. IV, Niezabitowskiej 1.000 kor.; Jakubowski Jan r. I, Zakordonowa 315 kor.; Kozłowski Stanisław r. II, Głowińskiego 315 kor.; Manasterski Bolesław r. I, szl. Żurakowskiego 525 kor.; Majewski Stefan r. II, szl. Żurakowskiego 525 kor.; Mianowski Edward r. IV, Głowińskiego 315 kor.; Friedmann Abraham r. I, Jakóba 200 kor.

Gimnazya: Bąkowice: Kotarski Władysław kl. II, szl. Żalchockiego 231 kor.; Wołowski Tadeusz kl. VI, Głowińskiego 315 kor.; Bochnia: Kociołek Błażej kl. VIII, Pukalskiego 200 kor.; Turchalski Władysław kl. VIII, Pukalskiego 200 kor.; Brody: Rudnicki Kazimierz kl. VI, Pukalskiego 200 kor.; Rządca Roman kl. I, Kapeluszowej 100 kor.; Brzeżany: Biłyk Alfred kl. VIII, Ohanowicza 300 kor.; Wereszczyński Jakób kl. VII, Ohanowicza 300 kor.; Więcław Mikołaj kl. VII, Ohanowicza 300 kor.; Dębica: Latoch Leon kl. VI, Pukalskiego 200 kor.; Tokarski Władysław kl. III, Boznańskiego 300 kor.; Drohobycz: Osiowski Kazimierz kl. VIII, Żurakowskiego 315 kor.; Jarosław: Mandryk Michał kl. III, Radymińska 120 kor.; Sobolewski Stanisław kl. I, Radymińska 120 kor.;

Muszyński Adam kl. VIII, Żurakowskiego 315 kor.; Jasło: Monson Antoni kl. IV, fam. Monsona 400 kor.; Żuczkiewicz Stanisław kl. III. Pukalskiego 200 kor.; Kucharski Teofil kl. VIII, Żurakowskiego 315 kor.: Kołomyja (polskie): Mayzel Bolesław kl. V, Ohanowicza 300 kor.; Najduk Bartłomiej kl. VIII, Ohanowicza 300 kor.; Łysakowski Adam kl. II, Ohanowicza 300 kor.; Kraków: I. św. Anny: Nieniewski Bolesław kl. VIII. Kurdwanowskiej 560 kor.; Zając Michał kl. VII, Petryczyna 250 kor.; II. św. Jacka: Gondek Stanisław kl. VIII, Głowińskiego 315 kor.; Mizia Karol kl. IV, Głowińskiego 315 kor.; III. Sobieskiego: Brończyk Stanisław kl. VII, Soleskiego 400 kor.; Czuruk Otto kl. VII, Soleskiego 400 kor.; Broniewski Tadeusz kl. III. szl. Żalchockiego 231 kor.; Łapiński Stefan kl. V, szl. Żalchockiego 231 kor.: Dobruchowski Maryan kl. VIII, szl. Żalchockiego 231 kor.: Pawlas Tadeusz kl. VI, Rolanda 450 kor.; Balicki Józef kl. V, Głowińskiego 315 kor.; Keller Tadeusz kl. IV, Głowińskiego 315 kor.: Żmuda Zenon kl. IV, Stawka 105 kor.; IV. gimnazyum: Krzyżanowski Juliusz kl. V, Potockiego 315 kor.; Stępowski Bronisław kl. V, szl. Potockiego 315 kor.; Wiegner Adam kl. VII. Głowińskiego 315 kor.: Lwów: I. gimn. ruskie: Utrysko Włodzimierz kl. VII, Głowińskiego 315 kor.: Rudyj Włodzimierz kl. V, Głowińskiego 315 kor.; II. gimnazyum: Pierzchała Antoni kl. III, fam. Pierzchały 100 kor.; Stankiewicz Edward kl. II, fam. Stankiewicza 400 kor.; Pieńczykowski Stanisław kl. VII. fam. Głowińskiego 315 kor.: III. gimnazyum: Siedlecki Tytus kl. I. fam. Żurakowskiego 525 kor.; Karczewski Józef kl. II, szl. Żalchockiego 231 kor.: Kucharski Paweł kl. III, szl. Żalchockiego 231 kor.; Wielgusiewicz Stanisław kl. VII, Głowińskiego 315 kor.; Polański Aleksander kl. VII, Głowińskiego 315 kor.: Dalbor Tadeusz kl. VIII, Głowińskiego 315 kor.; IV. gimnazyum Lwów: Rybicki Jerzy kl. IV, szl. R. Zawadzkiego 315 kor.: Gorzycki Wincenty kl. IV, Głowińskiego 315 kor.: Bobrownicki Włodzimierz kl. III, fam. Boznańskiego 300 kor., Joscht Adolf kl. VIII, Głowińskiego 315 kor.; Lwów. V. gimnazyum: Melchert Tadeusz kl. IV, Soleskiego 400 kor.; Tyszkowski Kazimierz kl. II, szl. Zawadzkiego 315 kor.: Lichtenberg Władysław kl. VII, Zakordonowa 315 kor.; Dąbrowski Piotr kl. IV, Głowińskiego 315 kor.: Gimnazyum Nowy Sącz: Zaranek Stanisław kl. VII, Pukalskiego 200 kor.: Nieć Franciszek kl. V, Sądecka 200 kor.: Podgórze: Rożek Adolf kl. V, Głowińskiego 315 kor.: Przemyśl gimnazyum polskie: Żurakowski Antoni kl. VI. fam. Żurakowskiego 525 kor.; Majewski Józef kl. VII. Głowińskiego 315 kor.: gimnazyum ruskie: Wynar Emilian kl. VIII, Głowińskiego 315 kor.; Rzeszów gimnazyum I: Jarosz Franciszek kl. VIII, Głowińskiego 315 kor.; Krzyś Franciszek kl. V, Głowińskiego 315 kor.: Sanok: Bobowski Erazm kl. II, fam. Głowińskiego 315 kor.: Vetulani Kazimierz kl. VIII. Chlebowskiego 120 kor.; Stanisławów gimnazyum polskie: Bilik Bogusław kl. III, Ohanowicza 300 kor.: Nadachowski Adam kl. II. Ohanowicza 300 kor.: Rokicki Maryan IV. Ohanowicza 300 kor.: Strzegocki Kazimierz kl. III, Ohanowicza 300 kor.: Stryj: Skorut Stanisław kl. I. fam. Głowińskiego 315 kor.: Niżankowski Emil kl. II, Artymowicza 90 kor.; Tarnopol gimnazyum polskie: Fedorowicz Jan kl. VIII, Głowińskiego 315 kor.: Szwajkowski Tadeusz kl. VII, Głowińskiego 315 kor.: Tarnów I. gimnazyum: Czeżowski Maryan kl. IV. szl. Żalchockiego 231 kor.: Brach Walery kl. VIII. Głowińskiego 315 kor., Tarnów gimnazyum II.: Piotrowski Jan kl. VI. Zakordonowa 315 kor.; Mijak Eustachy kl. V, Pukalskiego 200 kor.: Sacha Stefan kl. VIII. Głowińskiego 315 kor.; Wadowice: Wolny Jan kl. VIII. Głowińskiego 315 kor.; Złoczów: Kruszyński Stanisław kl. V, szl. Potockiego 315 kor.; Lewicki Stefan kl. III, Głowińskiego 315 kor.

Szkoły realne. Jarosław: Lgocki Krzysztof kl. II. szl. Żalchockiego 231 kor., Durkalec Roman kl. VI, Głowińskiego 315 k., Kraków II realna: Jelonek Ignacy kl. VII, Głowińskiego 315 k. Krosno: Pelikan Jan kl. III, fam. Głowińskiego 315 k. Lwów I realna: Buynowski Izydor kl. II. fam. Ładuńskiego 40—60 k., Iłłakowicz Janusz kl. IV, szl. Żalchockiego 231 k., Moszyński Tadeusz kl. IV, Głowińskiego 315 kor.. Lwów II realna: Tyszkiewicz Mieczysław kl. IV, szl. Zawadzkiego 315 k.. Tarnopol: Leszczyński Stanisław kl. III, fam. Laskowskich 300 k.

Akademia sztuk pięknych w Krakowie: Konieczny Włodzimierz, Wilczyńskiego 360 k. Szkoła przemysłowa w Krakowie: Niemiński Stanisław, kl. III, Petryczyna 400 k., Schweinitz Franciszek kl. III, Petryczyna 400 k. Szkoła rolnicza w Czernichowie: Srzedziński Wacław kl. III. Kuczyńskiego 600 k., Zyskowski Józef kl. II, Petryczyna 250 k., Lewicki Adam kl. II, Petryczyna 250 kor., Rutkowski Bolesł. kl. II, Petryczyna 250 k.

Szkoły ludowe i wydziałowe męskie i żeńskie: Laskowski Leon kl. IV lud. Lwów, fam. Laskowskich 400 k., Frydlewicz Józef kl. III lud. Sambor, fam. Popkiewicza 200 k., Pałac Leonard kl. III lud. Piramowicza Lwów, Morawskiego 120 k., Popiel Stanisław kl. I wydz. Staszica Lwów, Morawskiego 120 k., Bobrownicka Anna kl. III wydz. Kraków, fam. Boznańskiego 300 k., Smidowiczówna Wanda kl. II wydz. Lwów, fam. Laskowskich 300 k., Dobrzyńska Zofia kl. IV wydz. Jasło, fam. Laskowskich 300 k. i Branny Paweł kl. VI gim. pol. w Cieszynie, Pukalskiego 200 koron.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął na ogólnych posłuchaniach d. 11 b. m. między innymi radcę Dworu w kraj. dyrekcyi skarbu Tadeusza Klusika-Orzechowskiego.

= Jak *Fremdenblatt* donosi, wynajęto od połowy marca dla Najj. Pana i świty pierwsze piętro w pewnym hotelu w Cap St. Martin.

= Czytamy we *Fremdenblacie:* Od pewnego czasu krążą pogłoski o mających jakoby nastąpić zmianach w gabinecie. Mieliśmy już sposobność sprostować jako zupełnie bezpodstawną wiadomość o gotującej się jakoby zmianie na stanowisku Ministra sprawiedliwości. Obecnie upoważniono nas do oświadczenia z całą stanowczością, że także wiadomości o rzekomym zamiarze ustąpienia P. Ministra handlu są również czczym wymysłem.

= Bilans represyj sądowych za strejk szkolny w Wielkopolsce przedstawia się dotąd, jak następuje: Skazano na więzienia 12 księży w Poznańskiem i Prusach Zachodnich ogółem na 11 miesięcy i 6 tygodni, pięciu redaktorów i osób świeckich na 23 miesięcy i 2 tygodnie. Karom pieniężnym podległo dwóch księży i 10 redaktorów na sumę 7080 marek.

= Władze wojskowe w Poznaniu wydały rozporządzenie, na mocy którego żołnierzom nie wolno uczęszczać do dalszych 104 lokali polskich: razem takich lokali zbojkotowanych jest już w Poznaniu 140.

= Kanclerz Rzeszy niemieckiej wskutek rozkazu cesarza Wilhelma polecił wypracować projekt prawa, dzięki któremu zostanie ograniczoną liczba procesów o obrazę majestatu. Projekt ten będzie wniesiony do parlamentu jeszcze podczas sesyi bieżącej.

= Prasa niemiecka zaczyna rozstrząsać kwestyę, jakie stronnictwo obsadzi swoim kandydatem urząd pierwszego przewodniczącego w parlamencie Rzeszy. Centrum, najsilniejsze stronnictwo, któremu zaszczyt ten się należy, chciałoby zrzec się tego obowiązku wobec niewyraźnego stosunku do rządu. W takim razie miałby szanse były prezydent prowincyi Szląskiej, ks. Hatzfeld, niezależny konserwatysta.

= Policya lipska wydaliła 20 studentów, pochodzących z państwa rossyjskiego, za agitacyę socyalistyczną. Podobnych wydalań dokonała policya drezdeńska. Protesty, wniesione przeciwko wydalaniom, zostały odrzucone.

= Jak donoszą z Sztokholmu, w tamtejszych kołach dworskich szwedzkich krążą pogłoski o bliskiej abdykacyi króla Oskara na rzecz syna.

= Korespondent *Tempsa* zwrócił uwagę na kupno przez Niemców wielkich przestrzeni ziemi koło Tangeru; półurzędownie wówczas wyjaśniono, że nabywcami są osoby prywatne. *Koeln. Ztg.* usprawiedliwia ten fakt, wskazując na to, że najwięcej gruntu nabyli koło Tangeru Francuzi, a oprócz nich posiadają tam ziemię Anglicy, Włosi i przedstawiciele innych narodowości. Posiadanie nieruchomości zapewnia w Marokku, a zwłaszcza w jego centrum handlowem, poważne wpływy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 13 lutego. *(Tel. pryw).* Dziś rozpoczęła się rozprawa o zbrodnię skrytobójstwa przeciw kłusownikowi Stanisławowi Taborskiemu, który z zemsty zastrzelił dnia 10 grudnia przez okno wdowę Franciszkę Dudkową. Współoskarżony jest Józef Taborski pod zarzutem nakłaniania Stanisława do tej zbrodni.

Stanisławów, 13 lutego. Ruch ogólny na szlaku Chryplin-Buczacz linii Stanisławów-Husiatyn przywrócono d. 12 b. m. pociągiem 1227 i 1280.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 13 lutego. Prognoza na 14 b. m.: W Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Przeważnie pogodnie, po części mglisto, mierne wiatry, zimno. W Galicyi zachodniej: Zmiennie, żywe wiatry, temperatura podnosi się.

Wiedeń, 13 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister Wyznań i Oświaty nadał prawo publiczności oraz prawo odbywania egzaminów dojrzałości i wystawiania świadectw dojrzałości z ważnością państwową prywatnemu liceum żeńskiemu kongregacyi Sióstr Nazaretanek we Lwowie na r. szkolny 1906/7, a prywatnemu liceum żeńskiemu Maryi Zagórskiej we Lwowie na lata szkolne 1906/7, 1907/8 i 1908/9.

Budapeszt, 13 lutego. Zbiór ustaw krajowych ogłasza sankcyonowaną ustawę o kontyngencie rekruta.

Budapeszt, 13 lutego. *(Węg. Biuro kor.).* Policya wykryła, że w ministerstwie handlu skradziono ważne akta. Poseł Zoltan Lengyel, w którego ręce akta te się dostały, kazał je odfotografować, aby ewentualnie użyć ich w procesie o oszczerstwo, jaki wytoczył przeciw niemu były minister sprawiedliwości Polonyi. P. Lengyel zaprzecza, jakoby był inicyatorem kradzieży tych aktów, lub jakoby przez pozyskanie tych aktów dopuścił się czynu karygodnego. Jednego z podurzędników ministerstwa handlu, nazwiskiem Haida, aresztowano.

Budapeszt, 13 lutego. Biuro prasowe policyi ogłasza: Wczoraj po południu u naczelnika policyi zjawił się wiceprezydent państw. Trybunału rachunkowego dr. Aleksander Darday i uczynił doniesienie, że w państwowym Trybunale rachunkowym zginęły ważne akta, nadesłane przez Ministerstwo handlu, a tworzące tajemnicę urzędową. Papiery te przez nieznanych sprawców zostały zabrane i odfotografowane u jednego z peszteńskich fotografów. Policya natychmiast rozpoczęła śledztwo i stwierdziła, że akta te zabrał urzędnik kancelaryjny przy państw. Trybunale rachunkowym Haida i zaniósł do posła Lengyela, który kazał je odfotografować fotografowi Maurycemu Erdelyemu. Następnie Haida część aktów złożył napowrót w miejscu przechowania. Jeden akt jednakowoż znaleziono przy rewizyi domowej u Haidy. Akta te są poufnemi uwiadomieniami, jakie Ministerstwo handlu przesłało do Trybunału rachunkowego, treść ich więc tworzy tajemnicę urzędową i dlatego policya ich ogłosić nie może. Przesłuchiwanie Haidy, który już przyznaje się do winy, trwa jeszcze.

Poznań, 13 lutego. *(Tel. pryw.).* Dyrekcya kolei w Bydgoszczy orzekła, że przynależność do „Straży" nie da się pogodzić z obowiązkami urzędnika kolejowego. — Wszyscy zatrudnieni przy kolei, a należący do „Straży" powinni zatem z niej natychmiast wystąpić.

Rzym, 13 lutego. *(Tel włas).* Wiadomość, jakoby biskup Niedziałkowski otrzymał kapelusz kardynalski, jest fałszywa.

Lozanna, 13 lutego. Trybunał związkowy obradował wczoraj na pełnem posiedzeniu nad żądaniem Rossyi wydania trzech Gruzinów, którzy schronili się do Genewy. a którym rząd rossyjski zarzuca, iż brali udział w rabunku w urzędzie skarbowym w Duszet na Kaukazie.

Referent stwierdził, że rabunek w urzędzie skarbowym w Duszet wykonany został przez organizacyę bojową Georgijskiego Związku w celach rewolucyjnych, a więc chodzi tu o przestępstwo polityczne i wydanie nie byłoby usprawiedliwione.

Piętnastu członków trybunału przyłączyło się do stanowiska referenta, tem samem odmówił trybunał jednogłośnie żądaniu Rossyi.

Genewa, 13 lutego. Trzech Gruzinów wypuszczono na wolność skutkiem telegraficznego zarządzenia. Zamierzają oni zamieszkać w Genewie.

Haga, 13 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Izby drugiej oświadczył prezydent gabinetu, że gabinet podał się do dymisyi z powodu odrzucenia budżetu wojskowego przez Izbę I.

Londyn, 13 lutego. Izba gmin rozpoczęła dyskusyę adresową.

Londyn, 13 lutego. W kołach parlamentarnych sądzą, że rząd zamierza ograniczyć prawo *veta* Izby wyższej, atoli nie jest on jeszcze zdecydowany, w jakiej formie to zaproponować. Obrady nad adresem w odpowiedzi na mowę tronową prawdopodobnie potrwają przynajmniej do 15 b. m. Między innemi przyjdą pod obrady: kwestya Izby lordów, kwestya zaopatrzenia na starość, a może i kwestya fiskalna, jakoteż irlandzka.

Waszyngton, 13 lutego. Prezydent Roosevelt zaproponował przewodniczącym komisyi imigracyjnej senatu i Izby reprezentantów, jakoteż przywódcom stronnictwa republikańskiego w kongresie, aby do nowej ustawy imigracyjnej wstawiono postanowienie, że japońscy kulisi są od imigracyi do Stanów Zjednoczonych wykluczeni.

Sydney, 13 lutego. *(Niem. Tow. kablowe).* Ze względu na coraz groźniejsze rozwijanie się dżumy, władze zmuszone były poczynić ostrzejsze zarządzenia.

Tokio, 13 lutego. Z okazyi rocznicy zawarcia sojuszu angielsko-japońskiego urządzono tu bankiet, w którym wzięli udział ministrowie japońscy i personal ambasady angielskiej. Wymieniono serdeczne toasty.

Tokio, 13 lutego. *(B. Reutera).* Izba posłów przyjęła budżet bez jakiejkolwiek zmiany, co się zdarza po raz pierwszy. Opozycya jest bezsilną.

Tokio, 13 lutego. *(B. Reutera)* Książę Fuszimi odjechał do Anglii z jakąś misyą.

Katastrofy.

Nowy Jork, 13 lutego. Dziewiętnastu rozbitków z parowca „Larchmont" przybyło na 5 łodziach i 4 tratwach, zbitych z desek tego okrętu, do Block Island. Przywieźli oni równocześnie zwłoki 11 osób. Na morzu musieli przebyć straszną burzę.

Nowy Jork, 13 lutego. Do Block Island jeszcze ciągle przebywają okręty ze zwłokami osób, które utraciły życie skutkiem rozbicia się okrętu „Larchmont". Zdaje się, że jeszcze nie wydobyto wszystkich trupów.

Sagunto (w Hiszpanii), 13 lutego. Wskutek wykolejenia się pociągu robotniczego 6 osób zginęło, 14 zostało zranionych.

Petersburg, 13 lutego. *Riecz* donosi: Przed kilkoma dniami przy silnej burzy w zatoce Fińskiej 160 rybaków estońskich i fińskich zostało zapędzonych na morze. Dotychczas wypłynęło na ląd 7 trupów. Zachodzi obawa, że i reszta utraciła życie.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 13 lutego. *(Tel. pryw.).* Wczoraj przed południem stanęły wszystkie warstaty kolei wiedeńskiej i kaliskiej zarówno w Warszawie jakoteż w Zbikowie, robotnicy warstatowi bowiem postanowili świętować przez cały dzień wczorajszy i dzisiejszy.

Ludzkość donosi, że redaktorowi jej p. Wiktorowi Karlińskiemu kazał generał-gubernator w ciągu 3 dni opuścić granice Królestwa Polskiego na cały czas trwania stanu wojennego.

Łódź, 13 lutego. Sąd wojenny skazał 3 osoby za rabunek na karę śmierci.

Wilno, 13 lutego. *(Tel. pryw.).* Obliczenia głosów jeszcze nie dokończono, panuje jednak ogólne przekonanie, że zwyciężyła lista polska. Polacy uzyskali podobno 47 wyborców, Żydzi 33.

Kijów, 13 lutego. *(Tel. pryw.).* Władza ministeryalna zniosła — według doniesienia dziennika ukraińskiego *Rada* — rozporządzenie administracyi kijowskiej, którem zamknięto na czas stanu wojennego świeżo powstałe polskie Towarzystwo „Oświata".

Petersburg, 13 lutego. *(Pet. Ag. tel.)* W wielu miastach, które mają prawo wysyłania własnych posłów do Dumy, odbyły się wczoraj wybory wyborców. Każde miasto wybiera po 80 wyborców. W Astrachaniu wśród wybranych jest 46 kadetów, a 21 socyalnych demokratów; w Ekaterynosławiu 21 socyalistów, 14 kadetów, 12 członków grupy pracy, 28 z lewicy bez oznaczenia partyi; w Tule 40 październikowców i monarchistów, a 40 kadetów i członków partyi pokojowego odrodzenia; w Jarosławiu 75 kadetów.

Petersburg, 13 lutego. *(P. A.).* Maszynę piekielną w domu hr. Wittego znaleziono onegdaj o 11 wieczorem, a to w piecu w pokoju, który pierwej zajmowała córka Wittego, a który obecnie jest opróżniony. Drewniana skrzynia, w której maszyna się znajdowała, była owinięta w białe płótno. Bomba była wypełniona bardzo silnym materyałem wybuchowym. Przypuszczano, że skrzynię wrzucono do pieca przez komin, ale jest to nieprawdopodobne, gdyż białe płótno było zupełnie czyste.

Wczoraj rano znalazł kominiarz w innym kominie jakiś sznur, a w piecu pokoju jednego ze służących drugą maszynę piekielną, tej samej konstrukcyi, co pierwsza. Przyrząd zegarowy znalezionej onegdaj maszyny był ustawiony na godzinę pół do 6, wskazówka zaś maszyny znalezionej wczoraj była ustawiona na godzinę 8. Płótno, w które owinięta była ta maszyna, również było zupełnie czyste.

Petersburg, 13 lutego. W sprawie znalezionej w mieszkaniu Wittego maszyny piekielnej, policya prowadzi dalej gorliwe śledztwo. Minister dworu bar. Fredericks i inni dygnitarze złożyli Wittemu wizyty, aby powinszować mu ocalenia i wyrazić oburzenie z powodu zamierzonego zamachu.

Petersburg, 13 lutego. *(Pet. Ag.).* Specyalna władza dla stowarzyszeń odrzuciła z przyczyn formalnych prośbę o zatwierdzenie statutu „partyi wolności ludu".

Petersburg, 13 lutego. *(Pet. Ag.).* Pozbawione podstawy są pogłoski, jakoby Rossya zakupywała za granicą zboże. Zakupów tego rodzaju nie czyniono, ani nie są obecnie czynione.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12 lutego 1907.

Hotel George'a.
PP. Hr. J. Koziebrodzki z Podhajczyk, W. Jankowski z Rosochowacic, S. Kiełczewski z Kańczugi, R. Świeżawski z Królestwa Polskiego.

Hotel Imperial.
Hr. K. Scipio z Krakowa, F. Jaruntowski z Twierdzy, T. Pawłowski z Królestwa Polsk.

Hotel Kontinent.
PP. B. Podhorski z Rossyi, J. Kosko z Rossyi, M. Asłan z Rojatyna.

Hotel Europejski.
P. P. Mycielski z Sanoka.

Hotel Centralny.
PP. S. Chodorowski z Załoziec

Hotel Victoria.
PP. E. Zembrzuski z Król. Polsk., J. Polac z Berteszowa. F. Grzybowski z Jass.

Hotel Metropole.
P. I. Daszyński z Krakowa.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 13 lutego.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	583	—	593	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	115	—	140	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	577	—	582	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	330	—	400	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. „ los w 50 l.	100	50	101	20
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	97	40	98	10
„ kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	98	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	98	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41\frac{1}{2}$ lat	98	80	—	—
4 pr. los w 56 lat	97	80	98	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	99	30	100	—
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	97	20	97	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	97	30	98	—
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	98	—	98	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	95	50	96	20
„ „ „ 4 konwen.	98	10	98	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	88	—	94	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	42
20 frankówka	19	04	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	252	—
„ „ „ papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	40	118	—

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 lutego 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99·15	99·35
styczeń-lipiec	99·10	99·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·30	100·50
kwiecień-październik	100·20	100·40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	155·40	157·40
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	215·75	217·75
„ „ „ 1864 po 100 zł.	266·—	268·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	266·—	268·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	291·70
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·25	117·45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99·15	99·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98·85	99·85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·75	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	459·50	462·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	126·60	124·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	99·—	100·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99 —	100·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·50	106·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·—	123·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·25	100·25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·25	100·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	99·40	100·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	99·65	100·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·65	100·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	99·65	100·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	99·45	100·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	99·45	100·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	99·50	100·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	98·75	99·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99·20	100·20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	99·05	100·05
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·75	117·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	95·65	95·85
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	152·—	154·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	201·75	203·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	201·75	203·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·10	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·60	96·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·—	106·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97·40	98·40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·80	102·80
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	97·45	98·45
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	99·—	100·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	95·35	96·35
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	100·—	109·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	169·—	170·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	98·75	99·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	273·25	283·25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	283·—	293·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·60	102·60
„ „ „ „ „ 4 pr.	99·25	100·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·25	111·25
„ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	100·35	101·35
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·50	98·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97·20	98·20
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	101·50	102·20
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	100·65	101·65
Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	97·—	98·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	99·25	100·25
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·85	100·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	116·—	116·60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·25	116·25
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	91·75	92·75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98·70	99·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102·90	103·90
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	22·65	24·65
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	446·—	456·—
Clary 40 zł. m. k.	139·50	146·50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	80·—	90·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	92·—	98·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	55·—	63·—
Palfy 40 zł. m. k.	174·50	184·50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47·—	49·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·25	30·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	56 —	60·—
Salma 40 zł. m. k.	195·—	204·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	83·—	93·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·25	317·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3500·—	3508·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	687·—	688·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	834·25	835·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	597 —	—·—
Galic. banku hip. 200 zł.	586·—	590·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	125·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	468 —	469 —
„ Austro-węg. 1400 kor.	1762·—	1772 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	587·50	588·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·75	245·25
Zivnosteńska banka 100 zł.	244·50	245·75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	480·—	485·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5620·—	5660·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	430·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	578·50	579·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	372·—	376·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1044·—	1050·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	760·—	765·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	654·—	659·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	622·—	623·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2640·—	2650·—
Schodnicy 500 kor.	600·—	606·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	427·—	430·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	282·50	283·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·20	241·50
Paryż za 100 franków	95·50	95·65
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	253·—	254·—
Niemieckie banki	117·55	117·75
Włoskie banki	95·45	95·60
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·37\frac{1}{2}$	95·50
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·48	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·60	117·80
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·45	95·60
Ruble	$2·52\frac{1}{4}$	$2·53\frac{3}{4}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1320/6 (6) (1090 3—3)

Na żądanie Pawła i Ksenki Krilów odbędzie się dnia 22 lutego 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya 66/192 części ciała hipotecznego whl. 94 i 48/192 części ciała hipotecznego whl. 191 gminy Porzecze — Rothenhan, składających się z gruntu ornego około 120 sążni kw.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to 66/192 części ciała hip. whl. 94 na 61 koron 56 hal., zaś 48/192 części ciała hip. whl. 191 na 50 kor. 30 h.

Najniższa cena wynosi co do whl. 94 kwotę 41 kor. 4 hal., a co do whl. 191 kwotę 33 koron 53 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przebicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 14 grudnia 1906.

L. cz. E. XVII. 896/6 (18) (1070 3—3)

Na żądanie Stefana, Wilhelminy i Honoraty Friedleinów w Krakowie, zastąpionych przez adwokata dra Emilewicza w Podgórzu odbędzie się dn. 18 marca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI. we Lwowie licytacya następujących realności: 1. pod lk. $269\frac{2}{4}$ l. orj. 38 Grodecka położonej, a lwh. 237/II. ks. gr. m. Lwowa objętej, 2. objętej whl. 845 II. Dz. ks. grunt. m. Lwowa, 3. objętej whl. 846/II. Dz. ks. gr. m. Lwowa, 4. objętej whl. 1016/II. Dz. ks. gr. m. Lwowa, 5. objętej whl. 1119/II. Dz. ks. gr. m. Lwowa, 6. objętej whl. 1301 II. ks. gr. m. Lwowa wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole ocenienia z dnia 5 września 1906 l. E. XVII. 896/6 (9).

Realność whl. 237/II. składa się z pb. lk. 2025 o powierzchni 762 m² z czego jednopiątrowy dom czynszowy murowany zajmuje 430 m², resztę zaś, t. j. 332 m² podwórze i z p. hr. lk. 4139 o powierzchni 2597 m² używanej jako sad o ogród warzywny. Realność lwh. 845/II. składa się z p. gr. lk. 4131 pastwisko o powierzni 209 m² i 4132/3 pastwisko o powierzchni 1180 m². Realność lwh. 846/II. składa się z p. gr. lk. 4129/2 rola i kamieniołom o powierzchni 1040 m², 4130/2 rola i kamieniołom o powierzchni 1244 m², 4132/1 pastwisko o powierzchni 320 m² i 7481/1 droga polna o pow. 90 m². Realność lw. 1016/II. składa się z pgr. 4146/1 rola o pow. 1942 m² i 4146/2 droga o pow. 421 m². Realność lwh. 1119/II. składa się z pgr. lk. 4130/3 rola i kamieniołom o powierzchni 194 m² 4132/4 pastwisko o pow. 960 m² i 7481/2 droga polna o pow. 122 m². Realność lwh. 1301/II. składa się z pgr. lk. 4138 rola o powierzchni 1730 m².

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione wraz z przynależnościami na 158,232 koron 68 hal.

Najniższa cena wynosi 158.232 koron 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Wierzycielom na tych nieruchomościach ubezpieczonym zastrzeżonym zostaje ich prawo zastawu bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną. Uzyskana cena kupna rozdzieloną będzie między dotychczasowych współwłaścicieli realności stosownie do części własnością ich będących, przy uwzględnieniu ciężarów te części obciążających.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 17 stycznia 1907.

L. 2556/VII. c. (1115 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do wodnych budowli regulacyjnych na Dunajcu od Niedomic i Głowa do ujścia do Wisły, t. j. między km. 20.400 do km. 0·0 wykonać się mających w ciągu lat 1907, 1908 i 1909 odbędzie się dnia 7 marca 1907 r. o godzinie 12 w południe w biurze Ekspozytury c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Dunajca w Tarnowie publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość potrzebnych do budowy, w powyższym okresie czasu dostawić się mających materyałów faszynowych wynosi około

52.000 m³ faszyn wiklowych,
104.000 „ „ lasowych,
1,562.000 palików faszynowych o wartości fiskalnej około 353.680 kor.

Wyżej podane ilości materyałów faszyoowych, których dostawa ma być dokonywa-

na częściowo w terminach i ilościach przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Dunajca w Tarnowie wyznaczonych, mogą być w razie potrzeby o 20% (dwadzieścia) procent zwiększone lub zmniejszone, a dostawca będzie obowiązany do tego zastosować się i nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższego wynagrodzenia za materyały we większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionej wyżej Ekspozyturze, gdzie także do godziny 12 w południe wymienionego dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według podanego poniżej wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i we wadyum w kwocie 15.000 (piętnaście tysięcy) koron w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych.

W ofercie ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Ofeety wniesione po godzinie 12 oznaczonego powyżej dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, zawierające różnorakie opusty z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami bezwarunkowo nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 lutego 1907.

(Wzór oferty).

O f e r t a.

Stempel
1 koronę

Mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się w latach 1907, 1908 i 1909 dostarczać w terminach przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Dunajca w Tarnowie wyznaczonych materyały faszynowe, t. j. faszyny wiklowe i lasowe, paliki faszynowe do budowli regulacyjnych na Dunajcu od Niedomic i Głową do ujścia do Wisły między klm. 21.400 i 0·0 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za ostem . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki dostawy znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . . . .

W Tarnowie, 7 marca 1907.

Imię i nazwisko.
Miejsce zamieszkania.

L. 2000/07. (1132 1—3)

Przestrzega się oferentów w ich własnym interesie przed ofiarowaniem niestosunkowo wysokich zwrotów zysku, gdyż nie mogą się spodziewać zniżenia dobrowolnie ofiarowanych zwrotów zysku.

O b w i e s z c z e n i e.

Ustanowiona obecnie w Tarnopolu przy ulicy 3-go Maja pod Nr. 6 trafika tytoniowa obsadzoną będzie w drodze publicznej konkurency.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w w dotychczasowem miejscu lub w domach przy tejże ulicy położonych, które się na ten cel nadają.

Trafikant jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 stycznia 1906 do 31 grudnia 1906 materyału tytoniowego w wartości 25.612 kor. 50 hal. wynosił 2143 kor. 40 hal.

Wartość materyału stemplowego, pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 45.870 kor. Od sprzedaży tego materyału stemplowego przyznana będzie prowizya w wysokości 2%, względnie 3%.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w składowni tytoniowej w Tarnopolu, materyał stemplowy w c. k. głównym urzędzie podatkowym w Tarnopolu.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć w terminie 2 tygodni po otrzymaniu zawiadomienia o zatwierdzeniu oferty.

Oferta ma tyć wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisów dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowych I. instancyi nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

Wadyum wynosi 300 koron i ma być złożone w c. k. głównym urzędzie podatkowym w Tarnopolu.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 5 marca 1907 do godziny 11 przed południem u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Oferty, nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 28 stycznia 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 1/7 (1) (1124 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego w Łańcucie p. Mieczysława Kozaka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Henryka Dymidowicza adwokata w Łańcucie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 22 lutego 1907 o godz. 10 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie najdalej do dnia 21 marca 1907, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 22 marca 1907 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszania w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w obrębie lub w pobliżu sądu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 8 lutego 1907.

Konkursa.

L. 1145. (1032 2—2)

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady drugiego urzędnika konceptowego (koncepisty) magistratu w Nowym Sączu ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączone są na razie pobory odpowiadające poborom urzędnika państwowego w X. klasie rangi.

Kompetenci winni wykazać:

a) że nie przekroczyli 35 lat życia,

b) że ukończyli wydział prawa i administracyi na jednym z Uniwersytetów krajowych i złożyli wszystkie 3 egzamina państwowe,

c) że posiadają pewną bodaj kilkomiesięczną konceptową praktykę biurową.

Obsadzenie posady nastąpi na razie prowizorycznie. Po roku zadawalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Podania udokumentowane wnosić należy do magistratu w Nowym Sączu najpóźniej po dzień 22 lutego 1907.

Nowy Sącz, dnia 4 lutego 1907.

L. 1508/8 (1123 2—3)

K o n k u r s.

Na posadę radcy sądu krajowego jako przełożonego sądu powiatowego lub sędziego powiatowego w Jordanowie ewentualnie przy innym sądzie powiatowym rozpisuje się konkurs z terminem do 3 marca 1907.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 9 lutego 1907.

L. 626/7 (1122 2—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady Zastępcy Prokuratora Państwa VIII. rangi w Krakowie względnie przy innej Prokuratoryi Państwa w okręgu sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje się konkurs.

Podania należy wnosić w drodze przepisanej najdalej do dnia 6 marca b. r. do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Kraków, dnia 10 lutego 1907.

L. 188. (925 2—3)

K o n k u r s.

Na posadę sekretarza i kontrolora gminnego.

Termin wnoszenia podań do 1 marca 1907.

Obie te posady będą nadane łącznie jednej osobie.

Wymogi:

1. Świadectwo ze złożonego egzaminu kwalifikacyjnego na sekretarza kontrolora dla gmin podlegających ustawie z roku 1896.

2. Nieprzekroczony rok życia 40.

3. Obywatelstwo austryackie.

4. Kaucya służbowa w kwocie 400 koron gotówką lub papierami pupilarnymi.

Płaca 1600 koron rocznie i 3 pięciolecia po 200 koron.

Mosty wielkie, dnia 31 stycznia 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 2/7 (1) (964 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ignacego Nestla, kupca we Lwowie, ul. św. Anny l. 8 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego wnioskodawcy rzekomo zaginionego weksla z daty Lwów, dnia 9 listopada 1906 na kwotę 1000 koron opiewającego, 9 lutego 1907 u firmy Sokal & Lilien płatnego, zaopatrzonego adresem i akceptem p. Władysława Dolnickiego w Złoczowie zamieszkałego, na własne zlecenie przez p. Stefana Nowickiego wystawionego i przez tegoż in bianco żyrowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności weksla, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu uznany zostanie za nieistniejący.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 19 stycznia 1907.

L. cz. T. 95/6 (2) (1036 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Kurtiak we Lwowie ul. Ormiańska 16 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej wnioskodawczyni rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie Nr. 1673 Tom V folio 456 na 307 kor. 3 h. i na nazwisko „Anna Kurtiak" opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu uznaną zostanie za nieistniejącą.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 17 stycznia 1907.

L. cz. T. 4/7 (1) (842 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herscha Weingartena, syna Jakóba, agenta pieniężnego w Stanisławowie, wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych pięciu weksli, o ile rozchodzi się 1. o weksel podpisany przez Josla Hellfelda jako akceptanta, zamieszkałego w Stanisławowie w rynku, wystawiony na 2000 koron w słowach i cyfrach na blankiecie za 1 kor. 40 hal., zresztą niewypełniony; 2. weksel podpisany przez Józefa Chaima Landerera zamieszkałego w Stanisławowie, plac Taryewicza, jako akceptanta, wystawiony na 800 koron na blankiecie za 60 hal., a zresztą niewypełniony; 3. weksel podpisany przez Józefa Chaima Landerera (adres pod 2) jako akceptanta Józefa Ozyasza Barona, zamieszkałego w Niewczynie pow. Bohorodczany, jako wystawcę, a Izaaka Samuela Lindenberga zawieszkałego w Niewczynie, powiat Bohorodczany, jako żyranta, wystawiony na 300 koron na blankiecie za 20 h., a zresztą niewypełniony; 4. weksel podpisany przez Eisiga Weitza, zamieszkałego w Ostrowie powiat Halicz, jako akceptanta, wystawiony na 2000 koron, a zresztą niewypełniony; 5. weksel podpisany przez Wolfa Kornbauma, zamieszkałego w Brzeżanach, jako akceptanta, płatny w Stanisławowie, zresztą niewypełniony.

Posiadacza powyższych pięciu sztuk weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu czterdziestu pięciu dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 26 stycznia 1907.

G. Z. T. II. 1/7 (1) (971 3—3)

Über Antrag der Filiale der Prager Creditbank in Olmütz wird der Inhaber des der gennanten Filiale abhenden gekommen, von Markus Ekstein aus Rzeszów ausgestellten und von ihm akceptierten, vier Monate a dato, also am 28 April 1907 fälligen Wechsels ddo Rzeszów den 28 Dezember 1906 über 1300 K. zahlbar Rzeszów — aufgefordert denselben hiergerichts binnen 45 Tagen, vom 29 April 1907 an gerechnet vorzulegen.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung II.

Rzeszów, am 11 Jänner 1907.

G. Zl. V. 1/7 (1) (1000 1—3)

A m o r t i s i e r u n g.

Auf Ansuchen des Benjamin Linder, Kaufmann in Lemberg und Izak Wachtel, Kaufmann in Lemberg wird das Verfahren zur Amortisierung des den Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Depositenscheines der Kassakommission des k. u. k. Militärinwalidenhauses in Lemberg vom 4 Dezember 1905 über ein Sparkassabuch der galizisch. Sparkasse in Lemberg Nr. 177459 auf 1600 K. eingeleitet.

Der Inhaber dieses Depositenscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frifst für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, S. 1. Abt. V.

Lemberg, am 2 Jänner 1907.

L. cz. T. 4/7 (2) (1103 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Zofii Kaszyna wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zaginionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 59629 na kwotę 325 kor. 86 hal., opiewającej na imię Zofii Kaszyna wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 22 stycznia 1907.

L. cz. T. 23/6 (2) (1043 1—3)

E d y k t.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa Paraskę z Martyniuków Moskałyk ze Śniatyna jak też każdego, ktoryby o jej życiu i miejscu pobytu miał jaką wiadomość, by w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tutejszemu sądowi lub też ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi drowi Mogilnickiemu w Śniatynie dał wiadomość, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie roku nazwana za zmarłą będzie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 18 stycznia 1907.

L. cz. T. 3/6 (2) (1120 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Joanny Bauer prywatnej we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zaginionego weksla, wygotowanego na niemieckim blankiecie w języku niemieckim z datą Lwów dnia 14 grudnia 1905 na sumę 2500 kor. opiewającego, płatnego we Lwowie za 4 miesiące od daty, wystawiony przez Karola Richtmana na własne zlecenie i zaakceptowanego przez Bronisława Bauera we Lwowie jako wskazanego, który to weksel przez umieszczony na nim a tergo indos in blanko wystawcy Karola Richtmana stał się własnością wnioskodawczyni, a który taż chcąc takowy zeskontować zaopatrzyła atergo swoim własnym indosem in blanko.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, od dnia płatności tegoż weksla licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 18 stycznia 1907.

Spadki.

L. cz. IV. 33/94 (539, 540) (1044 2—3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy Oddział IV. w Przemyślu jako władza spadkowa po ś. p. Stefanii Przedrzymirskiej zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu tejże legataryuszów a to: Jana Bohonosa, Maryę Bobek, ekonoma Kobyleckiego, Jaśka Moszcza, tudzież nieznanych z imion i nazwisk osób, które w chwili śmierci ś. p. Stefanii Przedrzymirskiej były jej ekonomem i pokojową, że w skutek prośby gminy miasta Przemyśla jako spadkobierczyni ś. p. Stefanii Przedrzymirskiej o ustalenie wydatków za zastępstwo w tej sprawie w kwocie 6930 kor. 68 hal. poniesionych, o przyznanie jej wynagrodzenia za inwigilacyę niniejszej sprawy spadkowej w kwocie 3870 kor., o przeznaczenie na możliwe dalsze wydatki 500 kor. i redukcyę legatów wszystkich ś. p. Stefanii Przedrzymirskiej z funduszu masalnego uzyskanego wskutek zwrotu nadpłaconej należytości przenośnej od tego spadku w kwocie 55.772 kor. 88 hal., że celem przesłuchania legataryuszów ś. p. Stefanii Przedrzymirskiej na tę prośbę gminy miasta Przemyśla w myśl §§ 690 i 692 u. c. wyznaczono audyencyę na 23 lutego 1907 o 10 godz. rano w biurze nr. 16, na którą wzywa się wymienionych legataryuszów dla których równocześnie ustanowiono kuratorem Dr. Angermana adwokata w Przemyślu pod tym rygorem, że w razie niejawienia się za milcząco zezwalających na tę prośbę gminy miasta Przemyśla będę uważani.

Przemyśl, 26 stycznia 1907.

L. cz. IV. 266/74 (2) (954 2—3)

Edykt

C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że Wolf Gerber zmarł w Rudkach dnia 13 grudnia 1889 r. bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, pozostawiwszy w spadku połowę realności obj. whl. 28 ks. gr. gm. kat. Rudki, składającej się z połowy domu, drewutni, komórki i ogrodu.

Gdy sądowi nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do spadku po bł. p. Wolfie Kelbel, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do tego spadku, aby donieśli w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek dla którego ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Aloizego Dormanna w Rudkach.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, 20 maja 1906.

L. cz. A. 262/6 (9) (1088 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, że dnia 10 czerwca 1906 w Starych Bohorodczanach zmarła Paraska z Irydczynów Gowdiak pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem realność swoją zapisała dzieciom Katarzyny Wasyłyszyn, dzieciom Mychajła Kostyszyna i Jurkowi Annijczynemu.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Wasyla Gowdiaka syna spadkodawczyni nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Iwanem Łesyszynem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 3 grudnia 1906.

L. cz. A. 29/6 (9) (1012 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że dnia 7 stycznia 1906 zmarł w Budzanowie Antoni Onyszkiewicz z pozostawieniem majątku nieruchomego i ruchomego.

Gdy miejsce pobytu powołanego z ustawy do spadku syna Semka Onyszkiewicza nie jest wiadome, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku od daty tego edyktu w sądzie się zgłosił i do spadku oświadczył, inaczej bowiem postępowanie spadkowe z ustanowionym dlań kuratorem Adamem Sakiem z Budzanowa będzie przeprowadzone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 31 grudnia 1906.

L. cz. A. VI. 648/5 (4) (1111 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie zawiadamia, że w dniu 19 października 1905 w Stanisławowie zmarł Samuel Bibring z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tut. sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Dr. Blumenfeld kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 5 września 1906.

L. cz. A. 291/5 (11) (916)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia, że dnia 4 sierpnia 1905 w Gdowie zmarł Jeruchem Sonnenschein pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedziczką Nechę Małkę Sonnenschein żonę Samuela Sonnenscheina.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Samuela Sonnenscheina syna spadkodawcy nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego z ustanowionym kuratorem Baruchem Drengerem z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobczyce, dnia 10 listopada 1906.

Wyroki prasowe.

Zl. 29 (929)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1907, Pr. XXXV. 11/7, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in der Folge 26 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt" vom Donnerstag, 31 Hartungs (Jänner) 2020 n. R. (1907), 5 Jahrgang, auf Seite 4 Spalte 1 u. 2 enthaltenen Artikels in der Stelle von „Sie danken für den" bis „sich prostituiren" das Verbrechen nach § 65 lit. a begründe und es wird nach § 493 St. P. O. der Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 Februar 1907.

Das k. k. Oberlandesgericht in Innsbruck als Berufungsgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1907, D 2/7, die Beschlagnahme der Nr. 7 der Zeitschrift: „L'Alto Adige" vom 9—10 Jänner 1907 wegen des Artikels: „Attenti" in der Stelle von „rimprovera" bis „luogo di cura" nach § 64 St. G. bestätigt und den Verbot der Weiterverbreitung ausgesprochen.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Jänner 1907, Pr. 4/7, die Weiterverbreitung der Nr 4 der Zeitschrift: „Corriere del Leno", XV. Jahrgang, vom 26 Jänner 1907 wegen des Artikels; „Per uno sfratto" in der Stelle von „Un altro di quei brutti casi" bis „retrogrado ed ingiusto" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1907, Pr. I 28/7, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Nova Omladina" vom 27 Jänner 1907 wegen der Stellen von „A stejne bylo" bis „sveho ducha" des Feuilletons; „O Sportu" und von „Jina odsouzeni a popravy" bis „spatne zvolen" des Artikels: „Anarchisticke hnuti v Rusku" nach § 64 und 305 St. G verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1907, Pr. I. 29/7, die Weiterverbreitung der Nr. 10 (17) der Zeitschrift: „Bezvladi" pro Februar 1907 wegen der Stellen von „Nebot zeny se do toho take pletou" bis „veznu v propasti montjinchske und von „Nic se nevyrovna nesmiritelne krutosti" bis zum Schlusse des Artikels: „Jules Noel: Stiny" nach § 64, 305 und 516 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Jänner 1907, Pr. VII. 5/7, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift; „Lubina" vom 26 Jänner 1907 wegen des Artikels; „Klerikalism" nach § 122 b und 303 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1907, Pr. 3/7, die Weiterverbreitung zweier Ansichtspostkarten, von welchen die eine einen jungen Mann darstellt, der, wie aus der links befindlichen Abbildung hervorgeht, eine Bombe geworfen hat und dafür den Tod am Galgen findet, welchen Moment das rechts befindliche Bild darstellt, und ferner acht sehr leserliche Verse in polnischer Sprache und in der Mitte die Inschrift: „Ehre den Ideen der Märtyrer" gleichfalls in polnischer Sprache enthält und eine zweite Karte, welche Szenen aus dem Leben der russischen Revolutionärin Marie Spirydonow, und zwar zuerst ihre Eidesleistung bei der Aufnahme unter die Revolutionäre, sohin das von ihr unternommene Revolverattentat gegen einen russischen Machthaber, ihre Arretierung, ihre Behandlung durch die Polizeisoldaten und schließlich ihr Leben in den sibirischen Bergwerken darstellt, nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Jänner 1907, Pr. 6/7, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt" vom 27 Jänner 1907 wegen des Artikels: „An unsere deutsche Frauenwelt" in der Stelle von „und so kommt es, daß" bis „sondern auch energische Nachahmung" nach § 3 2 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1907, Pr. VIII. 7/7, die Weiterverbreitung der Nr. 25 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt" vom 29 Jänner 1907 wegen des Artikels; „Ein Protest deutscher Frauen" in der Stelle von „Im großen Saale" bis „Formen annehmen wird" nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 30 (967)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Jänner 1907, Pr. 5/7, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Volks-Zeitung" vom 30 Jänner 1907 wegen des Feuilletons: „Der Zukunft entgegen" in der Stelle von „Wie ein scharzer Nebel zog" bis zum Schlusse: „mit vollem Verständnis auf" nach § 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1907, Pr. 7/7, die Weiterverbreitung der Nr. 2040 der Zeitschrift: „Il Popolo", VIII. Jahrgang, vom 25 Jänner 1907 wegen des Artikels: „La Vendeta" von „La vendetta — L'Ukase di sfratto" bis „negazione di Dio" nach § 300 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1907, Pr. 6/7, die Weiterverbreitung der Nr 4 der Zeitschrift: „L'Avvenire del Lavoratore", III. vom 24 25 Jänner 1907 wegen der Artikel: „L'espulsione di Maxanini" in der Stelle von „la i. r. Polizia ha voluto" in „nuovo materiale all'incendio" und „Vilta clericale" von „stampa clericale dinanzi" bis „ributante vilta" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1907, Pr. I. 33/7, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Volna Myslenka" vom 1 Februar 1907 wegen der Stellen von „neni na pr. pravda" bis „uvadenych podstatnych znaku" des Leitartikels; „Dr. Th. Bartosek: Nas pomer k nabozenstvi"; von „Otravi je svymi" bis „jak richa Machar" und von „Oni kazi spolecnost" bis „nemocneho uzdraviti" des Artikels; „B. V. Konstans: Lekar a knez (Dokonceni) nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1907, Pr. I. 32/7, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Nova Omladina" von 31 Jänner 1907 wegen der Stellen von „Sympatie, jez bychom" bis „a studenou koupeli nohou" des Artikels: „Vyvlastnovani (K taktice ruskych anarchistu. Dokonceni)" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Februar 1907, Pr. I. 31/7, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Chudas" vom 2 Februar 1907 wegen der Stelle von „Skola dobrych mravu" bis „vzpinajici se na zadnich nohou" und von „A nebyl to jen hejtman" bis „tam si na to zvykl" des Artikels: „Vzpominky z vojny" nach § 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Februar 1907, Pr. 3/7, die Weiterverbreitung der in Seestadtl verbreiteten nichtperiodischen hektographierten Flugschrift mit der Überschrift: „Euer Wolgeboren" und mit der „Unterschrift: „Gute Deutsche" und mit dem beigefügten Verzeichnisse jener Personen, welche dem Vorbereitungskomitee zur Errichtung einer tschechischen Volksschule in Seestadtl angehören und jener Parteien, welche ihre Kinder bereits in die tschechische Schule in Triebschtz schicken, nach § 302 St. G verboten.

Zl. 31 (1002)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Februar 1907, Pr. I. 30/7, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Kamenodelni" vom 31 Jänner 1907 wegen der Stelle von „Ani nasi majitele lomu" bis „kapitalism" des Artikels: „Loupezivy kapitalism" nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1907, Pr. 6/7, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Osveta Lidu" vom 29 Jänner 1907 wegen der Stelle von „Nasi ctenari vedi" bis „automaty" des Artikels: „Z Vidne. Dopis kongruovy" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Februar 1907, Pr. IV. 3/7, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift; „Proletar" vom 1 Februar 1907 wegen der Stelle von „Ve Francii" bis „lide ze remesla" des Artikels: „Statni nespravedlnosti"; von „Pripad ten" bis „nasem milem Rakousku" des Artikels: „Obcanska svoboda a ucitelstvo"; von „Kdyz kamaradi" bis „ktere sama trpi" des Artikels; „Hlidka omladiny" und von „Oteviráme tuto" bis „co militarism je" des Artikels: „Militarism a propagace proti militaristicka" nach § 300 und 302 St. G. sowie Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1907, Pr. 8/7 die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Pozor" vom 29 Jänner 1907 wegen des Artikels: „Ku charakteristice nemeckych soudcu na Morave" nach § 209 und 488 St. G. sowie Art V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

Zl. 32 (1066)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Februar 1907, Pr 10/7, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „L'Avvenire del lavoratore" ddo. 31 Jänner 1907 wegen des Artikels: „Il Prete" in der Stelle von „La religione" bis „ne viene privato" nach § 122 b St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1907, Pr. 9/7, die Weiterverbreitung der Nr. 2024 vom 30 Jänner 1907 der Zeitschrift: „Il Popolo" wegen der Artikel: „Chi vuole i sequestri" und „L'attivita militare austriaca ai confini" nach § 488 St. G. sowie Art. V. und IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1907, Pr. VI. 6/7, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Kravarsko" vom 1 Februar 1907 wegen des Artikels: „Cerny koutek" nach § 122 b St. G. verboten.

Firmy.

L. cz Firm. 263/6 Rg. A. I/5 (787 1—3)
Wpis firmy pojedyńczej.

Należy wpisać do rejestru Oddział A.:

Siedziba firmy: Zakładu głównego Dobromil, filialnego w Suszycy wielkiej.

Brzmienie firmy: Samuel Lichtman właściciel tartaku parowego w Dobromilu i dzierżawca tartaku w Suszycy wielkiej.

Przedmiot przedsiębiorstwa: tartak wodny w Suszycy wielkiej.

Posiadacz (I) Samuel Lichtman Zakład filialny (Zw. N.) Zakładu głównego istniejącego w Dobromilu pod firmą „Dampfsägewerk Samuel Lichtman in Dobromil“.

Data wpisu 5 października 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.
Oddział V.

Sambor, dnia 29 września 1906.

L. cz. Firm. 24/7 Rg. A. 8 (1079 1—3)
Wpis do rejestru handlowego Odd. A. kupca pojedynczego.

Do rejestru handlowego Odd. A. kupca pojedynczego wpisano:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Apteka pod Gwiazdą Marcina Gorzeckiego w Nowym Sączu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie apteki.

Właściciel: Marcin Gorzecki.

Dzień wpisu: 29 stycznia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 29 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 18/7 Rg. A. 7 (1078 1—3)
Edykt.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że do rejestru handlowego Oddział A. kupca pojedynczego wpisano:

Siedziba firmy: Brunary niżnie.

Brzmienie firmy: Fabryka deszczułek żaluzyowych i tartaki parowe w Brunarach Albina Szlapaka.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Obrabianie i sprzedaż materyałów drzewnych.

Właściciel: Leon Szlapak.

Podpis firmy: Pod wypisanem lub pieczęcią wyciśnietem brzmieniem firmy pełny podpis właściciela.

Dzień wpisu: 21 stycznia 1907.

Zaś wpis dotychczasowej firmy „Tartak wodny i fabryka żaluzyi w Brunarach Albin Szlapak“ wskutek śmierci właściciela wykreślono.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 21 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 17/7 (1081)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Baryczce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

1. Spółka ta zawiązaną została na podstawie statutów, uchwalonych na walnem zebraniu członków-założycieli w Baryczce dnia 21 października 1906.

2. Siedzibą spółki jest gmina Baryczka a okręg jej stanowi gmina Baryczka.

3. Celem spółki jest: starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek, potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

4. Zarząd spółki wybrany na powołanem zebraniu, składa się z następujących członków:

1) Jan Betleja, gospodarz i naczelnik gminy w Baryczce, jako przewodniczący;

2) Michał Witek, gospodarz w Baryczce, jako zastępca przewodniczącego:

3) Jan Nowak, 4) Protazy Kudła i 5) Franciszek Pszonka, wszyscy gospodarze w Baryczce, jako członkowie zarządu.

5. Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy znajdującej się na budynku gminnym a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy Patronat.

6. Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki w obec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

7. Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Rzeszów, dnia 10 stycznia 1906.

Firm. 1314/6 stow. III, 109. (826)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Centralna kasa związkowa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: 14 listopada 1906.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie stowarzyszeniom zarobkowym i gospodarczym, założonym na podstawie ustawy z 9 kwietnia 1873, l. 70 Dz. u. p., które są członkami Centralnej kasy związkowej we Lwowie, potrzebnych im do obrotu kapitałów za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 2 dyrektorów i 1 zastępcy, wybieranych przez walne zgromadzenie; dyrektorowie wybierani są na 6 lat, zastępca dyrektora na 3 lata.

Podpis firmy: uskutecznia się w ten sposób, że pod brzmieniem firmy zamieszcza swój podpis dwóch członków dyrekcyi, t. j. albo obaj dyrektorowie, albo jeden dyrektor i zastępca dyrektora.

Ogłoszenia: będą umieszczane w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Udział członka wynosi: 1000 K.

Odpowiedzialność: ograniczona do dwukrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 27 stycznia 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 27 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 1071 Stow. II. 189/1 (889)
Protokołowanie firmy.

Do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę, „Związek producentów mleka w Tarnopolu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ z tem, że stowarzyszenie to, zawiązało się na podstawie statutów z daty Tarnopol 16 października 1906.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wspólne przerabianie i spieniężanie mleka, produkowanego w gospodarstwach członków spółki.

Zarząd składa się z 2 członków, a to: 1) Józef Jurytowski, właściciel dóbr w Kurowcach, przewodniczący zarządu, czyli dyrektor spółki; 2) Stefan Godlewski, dzierżawca dóbr w Krasówce, jako drugi członek zarządu i zastępca dyrektora.

Firmę stowarzyszenia w ten sposób się podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia stampilią wyciśniętej, dołącza swój podpis przełożony zarządu lub jego zastępca.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie aż do trzechkrotnej wysokości udziału.

Ogłoszenia stowarzyszenia winny być podpisane przez przełożonego zarządu względnie jego zastępcę, zaś w wypadkach § 27 statutu przez przewodniczącego Rady nadzorczej lub jego zastępcę i przybite na tablicy dla ogłoszeń spółki przed jej lokalem.

C. k. sąd obwodowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 30 grudnia 1906.

L. cz. Firm. 8 Stow. II. 1090 (974)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dębica.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką w Dębicy.

Data statutu: 3 stycznia 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest popieranie zarobku lub gospodarstwa (des Gewerbes oder der Wirtschaft) jedynie i wyłącznie swych członków przez 1) udzielanie im kredytu w różnych formach i 2) przez przedsięwzięcie w tym celu dla członków rozmaitych interesów w zakres przedsiębiorstwa bankowego wchodzących.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Samuel Mahler, Rubin Gewürz i Israel Gewürz.

Podpis firmy: pod wyciśniętą stampilią firmy umieszczą dwaj dyrektorzy swe podpisy.

Ogłoszenia będą uskutecznione plakatami w siedzibie stowarzyszenia.

Udział członków wynosi 100 kor.

Odpowiedzialność: do potrójnej wysokości udziałów zdeklarowanych.

Data wpisu: 21 stycznia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Tarnów, dnia 19 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 1319 sp. III. 327. (885)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Zakład pakietowania ultramaryny Adam Gużkowski i Ska“.

Zmiana firmy w.: „Fabryka farbki Adam Gużkowski i Ska“.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: pakietowanie i drobna sprzedaż ultramaryny w pakietach.

Odtąd: fabrykacya i drobna sprzedaż farbki i ultramaryny.

Przystąpili: Antoni Baboń.

Wystąpili: Edward Eibenschütz.

Uprawniony do zastępstwa każdy ze spólników, t. j. Antoni Baboń, albo Adam Gużkowski z osobna.

Podpis firmy: podpis któregokolwiek ze spólników pod brzmieniem firmy.

Dzień wpisu: 26 grudnia 1906.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 26 grudnia 1906.

L. cz. Firm. 867 Stow. II. 129 (834)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Gruszów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Gruszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Członek zarządu Franciszek Staffa wystąpił a w miejsce jego członkiem zarządu wybrany został Wojciech Tyrański rolnik z Sawy.

Data wpisu: 11 listopada 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.

Kraków, dnia 10 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 938/6 stow. II. 51 (837)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 29 grudnia 1906 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że nadzwyczajne walne zgromadzenie „Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego w Jarosławiu, stow. zarejestr. z ogr. poręką“ w języku niemieckim: „Escompt-und Vorschussverein in Jaroslau registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ 26 listopada 1906 odbyte, uchwaliło rozwiązanie tego towarzystwa przez likwidacyę i wybrało Jakóba Reicha i Mojżesza Adolfa w Jarosławiu zamieszkałych likwidatorami tegoż stowarzyszenia, którzy urząd ten przyjęli i za stowarzyszenie podpisywać będą w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią: „Escompte-und Vorschussverein in Jaroslau registrirte Genossenschaf mit beschränkter Haftung in Liquidation“ swe podpisy obaj umieszczać będą.

Przemyśl, 22 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 193/6. Stow. II. 110 (784)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia, Rzepiennik biskupi.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Rzepienniku biskupim, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Rzepiennik biskupi, 12 listopada 1906.

Cel przedsiębiorstwa: staranie się o moralne i materyalne podniesienie członków spółki przez a) udzielanie członkom pożyczek, b) przyjmowanie i oprocentowanie oszczędności, c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Ks. Wojciech Błażewski, proboszcz w Rzepienniku biskupim, jako przewodniczący, Franciszek Sikorski, kierownik szkoły w Rzepienniku biskupim jako zastępca, Jędrzej Płaczek, Stanisław Martyka, Józef Chmura, Dominik Fudala jako członkowie zarządu.

Podpis firmy uskutecznia się w ten sposób, że pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy znajdującej się na lokalu spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem dla spółek rolniczych przez krajowy Patronat.

Udział członków opiewa przynajmniej na 10 kor., jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 15 grudnia 1906.

L. cz. Firm. 941/6 stow. I. 83 (838)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że 31 grudnia 1906 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, iż na walnem zgromadzeniu „Stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu, stow. zarej. z ograniczoną poręką“ 18 marca 1906 wybrano ponownie członkami dyrekcyi Mojżesza Scheinbacha i Mojżesza Hirta i uchwalono nie wybierać nikogo w miejsce zmarłego członka dyrekcyi Zygmunta Münza tudzież zmianę §§ 2, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 25, 28 statutów.

Przemyśl, 22 stycznia 1907.

G. Zm. Firm. 1085 Pjd. I. 56/15 (791)
Löschung einer Firma.

Gelöscht wurde im Register für Einzel-Firmen.

Sitz der Firma: Zwiniacz.

Firmawortlaut: Heinrich Weinberger przedsiębiorstwo gorzelni w Zwiniaczu, infolge Geschäftsauflösung,

Datum der Eintragung 11 Jänner 1907.

K. k. Kreis- als Handels-Gericht, Abt. II.

Tarnopol, am 30 Dezember 1906.

L. cz. Firm. 4/7 stow. I/135 (841)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Drohobycz.

Brzmienie firmy: „Stowarzyszenie kredytowe rękodzielników „Zgoda“ w Drohobyczu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku „Handwerkercreditverein „Zgoda“ zu Drohobycz, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

1. Członek dyrekcyi: Aron Leib Zuckerberg zrezygnował.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Na walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 30 grudnia 1906 wybrano dyrektorem p. Abrahama Dienstaga, kupca w Drohobyczu.

Data wpisu 13 stycznia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.

Sambor, dnia 11 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 254 Poje. I. 600 (975)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych:

Siedziba firmy: Szczepanowice.

Brzmienie firmy: Szczepanowicki młyn parowy Zygmunta z Zakliczyna Jordana w Wojniczu.

Właściciel Zygmunt Jordan.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Tarnów, dnia 17 listopada 1906.

G. Zl. Firm. 359/6 Ges. I/205 (839)
Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzeln- und Gesellschaftsfirmen.

Einzutragen ist, eingetragen wurde, im Register für Einzelnfirmen, Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Drohobycz.

Firmawortlauf: „Galizische Naphta Aktiengesellschaft Galizia“ polnisch „Galicyjskie Towarzystwo akcyjne naftowe Galicya“.

Zweig-Niederlassung (Zw. N.) in Wien IV. Gusthausstrasse 3 der in Drohobycz mit der Firmagleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung (Beschluss des k. k. Handelsgerichtes Wien vom 9 März 1906 Firm. 72/6 Ges. I/205).

Datum der Eintragung: 17 Dezember 1906.

K. k. Kreis als Handelsgericht Abth. V.

Sambor, 14 Dezember 1906.

L. cz. Firm. 23/7 Stow. I/315 (936)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Borysław.

Brzmienie firmy: „Borysławskie Towarzystwo dla transportu i magazynowania ropy stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku „Borysławer Rohöltransport und Lagergesellschaft mit beschränkter Haftung.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Na zgromadzeniu członków rady nadzorczej odbytem w dniu 15 listopada 1906 usunięto dotychczasowego zastępcę dyrektora p. Henryka Fischera a w miejsce jego zamianowano zastępcą dyrektora dr. Wiktora Kerna.

Data wpisu: 13 stycznia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.

Sambor, dnia 11 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 1322 poj. I. 192. (886)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.
Do rejestru firm pojedyńczych wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „Gedale Russmanns Nachfolger J. Russmann". „Gedalego Russmanna następca J. Russmann".
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel chmielem.
Prokurę udzielono dr. Jerzemu Russmannowi.
Dzień wpisu: 26 grudnia 1906.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 26 grudnia 1906.

L. cz. Firm. 21/7 Reg. A. (864)
Wpis do rejestru handlowego Oddział „A" kupca pojedyńczego.
Wpisano do rejestru handlowego A. kupca pojedyńczego.
Siedziba firmy: Nisko.
Brzmienie firmy: Majer Eckstein.
Przedmiot przedsiębiorstwa: „przedsiębiorstwo wycinania wikliny w obszarze dworskim w Pilchowie".
Dzień wpisu: 10 stycznia 1907.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 10 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 23/7 Rej. A. (863)
Wpis do rejestru handlowego Oddział „A" kupca pojedyńczego.
Wpisano do rejestru handlowego A. kupca pojedyńczego.
Siedziba firmy: Kolbuszowa górna.
Brzmienie firmy: Józef Weichselbaum.
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem".
Dzień wpisu: 12 stycznia 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 12 stycznia 1907.

L. cz. Firm. pojed. 159/6. (866)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych:
Siedziba firmy: Stryj.
Brzmienie firmy: „S. Ende".
Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel drzewa.
Właściciel (I) Samuel Ende w Stryju.
Dzień wpisu 10 grudnia 1906.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 7 grudnia 1906.

L. cz. Firm. 1086 Rg. A. 5/11. (890)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Wpisano do rejestru Oddział A.
Siedziba firmy: Zbaraż.
Brzmienie firmy: Krzysztof Zachariasiewicz i Feliks Pruski.
Przedmiot przedsiębiorstwa: młyn ropowy w Zbarażu.
Forma spółki: jawna od dnia 3 lipca 1904.
Spólnicy: Krzysztof Zachariasiewicz i Feliks Pruski, kupcy w Zbarażu zamieszkali.
Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego jest każdy ze spólników firmy.
Podpis firmy: Każdy ze spólników firmy podpisze własnoręcznie początkową literę swego imienia i pełne swe nazwisko, oraz początkową literę imienia i pełne nazwisko drugiego spólnika bez brzmienia firmy.
Dzień wpisu: 11 stycznia 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 30 grudnia 1906.

L. cz. Firm. 912/6 Rg. A. I. 13 (836)
Wpis firmy spółkowej.
Wpisano do rejestru dla Firm oddz. A.:
Siedziba firmy: Jarosław.
Brzmienie firmy: Ch. Samuel Pineles handel skór w Jarosławiu.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): Feiga Pineles kupcowa w Jarosławiu i Tobiasz recte Feiwel Pineles kupiec w Stryju.
Podpis firmy (F. Z.): firmę podpisywać i zastępować ma prawo Feiga Pineles lub Tobiasz recte Feiwel Pineles każdy z nich osobno.
Data wpisu: 7 grudnia 1906.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.
Przemyśl, dnia 23 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 1020 Poj. I. 62/10 (790)
Wykreślenie firmy.
Wykreślono w rejestrze dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Szuparka.
Brzmienie firmy: Leib Rubel, poddzierżawa propinanacyi, kram, sprzedaż nafty, zakupno jej i trafika w Szuparce.
Z powodu rozwiązania interesu.
Data wpisu 19 grudnia 1906.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 11 grudnia 1906.

L. cz. Firm. 282 Stow. II. 914 (976)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Gręboszów.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Gręboszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręka.
Członek dyrekcyi ks. Błażej Potoczek wystąpił.
Członkiem dyrekcyi wybrano Jana Głąba organistę z Gręboszowa.
C. k. sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 29 grudnia 1906.

G. Z. Firm. 12/7 Gen. I. 147. (939)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.
Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftfirmen.
Sitz der firma: Bielitz-Biala.
Firmawortlaut: „Wiener Bank Verein" Filiale in Bielitz-Biala.
Die Direktor Stellveltreter: Dr. Wilhelm Ritter v. Adler und Julius Bischitzky und der Prokurist Alois Brezina gelöscht.
Datum der Eintragung 25 Jänner 1907.
K. k. Kreis- als Handelsgericht. Abtheilung II.
Wadowice, am 26 Jänner 1907.

L. cz. Firm. 65 Rg. A. I. 24. (1074)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego,
Wpisano do rejestru handlowego, Oddział A.
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Old England Jan Hahn".
Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów galanteryjnych i skórzanych.
Właściciel: Jan Hahn w Krakowie rynek główny.
F. Z. Podpis firmy: Pod słowami „Old England" podpisze „Jan Hahn".
Dzień wpisu: 27 stycznia 1907.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 26 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 846/6 pojed. I. 175. (1140)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedyńczych wykreślono:
Siedziba firmy: Przemyśl.
Brzmienie firmy: Jan Rozumkiewicz, rzeźnik w Przemyślu.
Skutkiem śmierci Jana Rozumkiewicza.
Dzień wpisu: 8 listopada 1906.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Przemyśl, dnia 4 lutego 1907.

L. cz. Firm. 61. XVII. 13/74. (1104)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych.
Do rejestru firm pojedyńczych wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Fabian Hochstim".
Przedmiot przedsiębiorstwa: pracownia kamieniarska i rzeźbiarska.
Właściciel firmy: Fabian Hochstim umarł.
Specyalne wpisy: Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Krakowie jako władzy spadkowej został na czas pertraktacyi spadkowej po Fabianie Hochstimie upoważniony do zastępowania i podpisywania powyższej firmy Jakób Hochstim.
Podpis firmy uskuteczniać będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój własnoręczny podpis „Jakób Hochstim".
Dzień wpisu: 26 stycznia 1907.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 26 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 443/6. (1042)
Obwieszczenie.
Z rejestru firm pojedyńczych, Oddział A. wykreślono.
Siedziba firmy: Horodenka.
Brzmienie firmy: Marceli Axentowicz.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Apteka, skutkiem zwinięcia przemysłu.
Dzień wpisu: 31 grudnia 1906.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 31 grudnia 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 86 (1072 2—3)
Edykt.
C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swoje pretensye, jakieby sobie według § 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi służbowej ś. p. Antoniego Fibicha c. k. notaryusza przedtem we Frysztaku a ostatnio w Mielcu urzędującego z tytułu urzędowania tegoż c. k. notaryusza tak we Frysztaku jako też w Mielcu tudzież jego substytutów na obu tych posadach, za których urzędowanie tą kaucyą ręczono, rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, do tutejszej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej węzeł kaucyjny zniesionym i zezwolenie na hipoteczne wykreślenie tej kaucyi ze stanu biernego majętności jako jej zastaw służącej wydanem zostanie.
C. k. Izba notaryalna.
Tarnów, dnia 2 lutego 1907.

L. cz. CX. 34/7 (2) (1071 2—3)
Edykt.
Przeciw Scheindel Ite Rapaport, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Sekcya I. we Lwowie przez Deborę z Horowitzów Schaffel właścicielkę realności pod l. 21 ulica Sobieskiego we Lwowie pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 500 zł. a. w. zpn. na 17/24 częściach z 1/4 części realności l. 272 m. we Lwowie z sum 5600 zł. w. a. 5000 zł. m. k. i 3/4 części sumy 3000 zł. a. w. połowę tej realności obciążających zabezpieczonej za zgasłe i wykreślenie zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 8 marca 1907 godzina 9 przed południem, sala rozpraw Nr. 7.
Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana adwokata dr. Jakoba Horowitza we Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział X.
Lwów, dnia 29 stycznia 1907.

L. cz. Dh. 2074/6 (1131 1—3)
Edykt.
W stanie biernym 4/6 części realności whl. 211 ks. gr. gm. Sołotwina Leiba Lautmana własnych zahipotekowanem jest na podstawie kwitu dłużnego z daty Sołotwina 5 maja 1843 prawo zastawu dla kwoty 500 zł. m. k. na rzecz Chany ur. Luks.
Wzywa się przeto Chanę Luks względnie jej prawonabywców, ażeby swe roszczenia do powyższej wierzytelności zgłosili w podpisanym sądzie najpóźniej do dnia 15 lutego 1908, gdyż w przeciwnym razie wierzytelność ta na wniosek Leiba Lautmana zostanie amortyzowaną i z księgi gruntowej wykreśloną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sołotwina, dnia 28 grudnia 1906.

L. cz. Dh. 2075/6 (1130 1—3)
Edykt.
W stanie biernym 4/6 części realności whl. 211 ks. gr. gm. Sołotwina Leiba Lautmana własnych, zahipotekowanem jest na podstawie wyroku c. k. sądu polubownego z daty Stanisławów 3 lipca 1843 prawo zastawu dla kwoty 300 zł. m. k. na rzecz Leizora Taubera.
Wzywa się przeto Leizora Taubera względnie jego prawonabywców, ażeby swe roszczenia do powyższej wierzytelności zgłosili w podpisanym sądzie najpóźniej do dnia 15 lutego 1908, gdyż w przeciwnym razie wierzytelność ta na wniosek Leiba Lautmana zostanie amortyzowaną i z księgi gruntowej wykreśloną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sołotwina, dnia 28 grudnia 1906.

L. cz. C. I. 6/7 (5) (1129)
Edykt.
Przeciw Feliksowi Wydrze z Laskówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dynowie pozew o 300 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na 21 lutego 1907 o godzinie 11 przed południem.
Celem strzeżenia praw Feliksa Wydry ustanawia się pana Kazimierza Piątkiewicza c. k. notaryusza w Dynowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Feliksa Wydrę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 31 stycznia 1907.

L. cz. Cw. IV. 3325/6 (3) (1069)
Edykt.
Przeciw p. Klarze Messer, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez firmę Karl Budischowsky & Söhne we Wiedniu pozew wekslowy o 377 kor. zpn.
Na podstawie pozwu nakazano pozwanej do trzech dni zapłatę, lub wniesienie zarzutów.
Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana adw. dr. Finka we Lwowie kuratorem, który ją zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 15 stycznia 1907.

---

do l. IX. 511/37. (1119)

Ogłoszenie.

Chcąc chodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło zakupić na wiosnę 1907 remonty, a to wyłącznie dla c. k. obrony krajowej na jarmarkach, które się odbędą w Galicyi według następującego programu:

Komisya zakupna remont		Jarmarki odbędą się w	dnia	miesiąca	UWAGA
c. k. pułku ułanów obrony krajowej Nr.	2	Tarnowie	4*)	marca 1907	*) Komisya tyrolskich strzelców krajowych zakupuje również remonty dla konnych strzelców dalmatyńskich i przybędzie do Tarnowa tylko na jarmark 4 marca. Kolizyi z tego powodu nie będzie, ponieważ pułk ułanów obrony krajowej Nr. 2 zakupywać ma większe, a strzelcy krajowi mniejsze konie.
		Mielcu	6		
		Sanoku	11		
		Jarosławiu	14		
	3	Mościskach	4		
		Samborze	6		
		Haliczu	11		
		Kałuszu	12		
	4	Wadowicach	7		
		Krakowie	8		
		Białej	11		
		Nowym Sączu	13		
	5	Jarosławiu	1		
		Stryju	2		
	6	Bucniowie	9		
Dywizya strzelców konnych		Tarnowie	4*)		

Komisya kupuje konie wieku od skończonych 4 do 7 lat, miary 158—166 cm.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 lutego 1907.

L. IV. $\frac{1081}{7}$ D/17 (1117 3—3)

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 30. stycznia 1907.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie § 42 części I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej program czynności ruchomych komisyi poborowych głównego poboru wojskowego w r. 1907 w Galicyi.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu	
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu
W okręgu c. i k. komendy 1. korpusu w Krakowie.					
13.	I.	Podgórze	Podgórze	1. 2. 4. 5. 6.	
		Wieliczka	Wieliczka	8. 9. 11. 12. 13.	
			Dobczyce	14. 15. 16. 18.	
		Chrzanów	Chrzanów	20. 21. 22. 23. 26.	
			Jaworzno		3. 4.
			Krzeszowice		5. 6. 8.
		Kraków miasto	Kraków		9. 10. 11. 12. 13. 15. 16.
	II.	Kraków powiat	Kraków	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.	
		Bochnia	Bochnia	11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	
20.	I.	Grybów	Grybów	1. 2. 4. 5.	
		Gorlice	Gorlice	7. 8. 9. 11. 12.	
			Biecz	14. 15. 16.	
		Nowy Sącz	Muszyna	18. 19.	
			Nowy Sącz	21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Limanowa	Limanowa		10. 11. 12. 13. 15. 16.
			Mszana Dolna		18. 19. 20.
		Nowy Targ	Nowy Targ		22. 23. 24. 25. 26. 27.
			Krościenko		29. 30.
56.	I.	Myślenice	Maków	1. 2. 3.	
			Jordanów	4. 5. 6.	
			Myślenice	7. 8. 9. 11.	
		Wadowice	Kalwarya	13. 14. 15. 16.	
			Zator	18. 19.	
			Wadowice	20. 21. 22. 23. 26. 27.	
		Żywiec	Żywiec		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.
		Biała	Oświęcim		18. 19. 20.
			Biała		22. 23. 24. 25. 26.
			Kęty		27. 29. 30.
57.	I.	Dąbrowa	Dąbrowa	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
		Jasło	Jasło	13. 14. 15. 16. 18.	
			Żmigród Nowy	19. 20. 21.	
		Tarnów	Tarnów	23. 26. 27.	3. 4. 5. 6. 8.
			Tuchów		9. 10. 11.
		Pilzno	Pilzno		12. 13. 15.
			Brzostek		16. 17.
		Brzesko	Brzesko		19. 20. 22. 23. 24.
			Zakliczyn		26. 27.
			Wojnicz		29. 30.
W okręgu c. i k komendy 10. korpusu w Przemyślu.					
9.	I.	Kałusz	Kałusz	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Wojniłów	11. 12. 13.	
		Dolina	Rożniatów	14. 15. 16.	
			Dolina	18. 19. 20. 21.	
			Bolechów	23. 26. 27.	
		Stryj	Stryj		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.
			Skole		12. 13. 15. 16. 17. 18.
		Żydaczów	Żurawno		19. 20. 22.
			Żydaczów		24. 25.
			Mikołajów		27. 29. 30.
10.	I.	Brzozów	Brzozów	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Dynów	11. 12. 13. 14.	
		Przemyśl	Krzywcza	16. 18. 19. 20.	
			Przemyśl	21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Dobromil	Dobromil		10. 11. 12. 13. 15. 16.
			Bircza		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25.
40.	I.	Kolbuszowa	Kolbuszowa	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.	
		Mielec	Mielec		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15.
		Ropczyce	Dębica		17. 18. 19. 20
			Ropczyce		22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.
	II.	Strzyżów	Strzyżów	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.	
		Rzeszów	Rzeszów	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	
45.	I.	Lisko	Lutowiska	1. 2.	
			Ustrzyki	4. 5. 6.	
			Baligród	8. 9. 11. 12.	
			Lisko	14. 15. 16. 18. 19.	
		Sanok	Sanok	20. 21. 22. 23. 26.	3.
			Bukowsko		5. 6. 8. 9.
			Rymanów		11. 12. 13. 15.
		Krosno	Krosno		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 36 z dnia 14 lutego 1907.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu	
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu
77.	I.	Stary Sambor	Stary Sambor	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
		Turka	Turka	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
		Sambor	Sambor	20. 21. 22. 23. 26. 27.	3. 4. 5. 6.
		Drohobycz	Podbuż		8. 9.
			Drohobycz		11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20.
			Medenice		22. 23. 24.
89.	I.	Rawa Ruska	Rawa Ruska	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Gródek Jagielloński	Janów	18. 19. 20.	
			Gródek Jagielloński	22. 23. 26.	3. 4.
		Jaworów	Jaworów		6. 8. 9. 10. 11.
			Krakowiec		13. 15. 16. 17.
		Mościska	Mościska		19. 20. 22. 23. 24. 25.
			Sądowa Wisznia		26. 27. 29. 30.
	II.	Rudki	Rudki		3. 4. 5. 6.
			Komarno		8. 9. 10. 11.
90.	I.	Nisko	Nisko	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Łańcut	Leżajsk	11. 12. 13. 14. 15. 16.	
			Łańcut	18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Jarosław	Radymno		3. 4. 5. 6.
			Pruchnik		8. 9. 10.
			Sieniawa		12. 13. 15. 16. 17.
			Jarosław		19. 20. 22. 23.
	II.	Przeworsk	Przeworsk		3. 4. 5. 6. 8. 9.
		Cieszanów	Lubaczów		10. 11. 12. 13. 15. 16.
			Cieszanów		18. 19. 20. 22. 23.

W okręgu c. i. k. komendy 11. korpusu we Lwowie.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	powiat	miejsce	marcu	kwietniu
15.	I.	Zbaraż	Zbaraż	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Trembowla	Budzanów	11. 12. 13. 14.	
			Trembowla	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Skałat	Skałat		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13.
		Tarnopol	Tarnopol		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.
24.	I.	Śniatyn	Śniatyn	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Peczeniżyn	Peczeniżyn	15. 16. 18. 19. 20. 21. 22.	
		Kosów	Kosów		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23.
			Żabie		25. 26.
	II.	Kołomyja	Kołomyja	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.
30.	I.	Sokal	Sokal	4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Lwów miasto	Lwów	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8. 9.
		Lwów powiat	Lwów		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24.
	II.	Żółkiew	Mosty Wielkie	4. 5. 6. 7.	
			Żółkiew	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
55.	I.	Przemyślany	Gliniany	1. 2. 4. 5.	
			Przemyślany	7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Rohatyn	Bursztyn	15. 16. 18. 19. 20.	
			Bołszowce	22. 23. 26.	
			Rohatyn		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.
		Podhajce	Podhajce		12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25.
	II.	Bóbrka	Bóbrka	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
			Chodorów	9. 11. 12. 13. 14.	
		Brzeżany	Brzeżany	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
58.	I.	Nadwórna	Nadwórna	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Stanisławów	Halicz	15. 16. 18. 19. 20. 21.	
			Stanisławów	23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Bohorodczany	Bohorodczany		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19.
	II.	Horodenka	Horodenka	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.	
			Obertyn	11. 12. 13. 14.	
		Tłumacz	Tłumacz	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8. 9.
80.	I.	Złoczów	Złoczów	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Brody	Brody	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
			Załoźce		10. 11. 12. 13. 15. 16.
		Zborów	Zborów		18. 19. 20. 22. 23. 24.
	II.	Kamionka Strumiłowa	Kamionka Str.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
			Busk	14. 15. 16. 18. 19.	
95.	I.	Buczacz	Buczacz	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19.	
		Czortków	Czortków	21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Zaleszczyki	Zaleszczyki		10. 11. 12. 13. 15. 16.
			Tłuste		18. 19. 20. 22. 23. 24.
	II.	Borszczów	Borszczów	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
			Mielnica	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20.	
		Husiatyn	Kopyczyńce	22. 23. 26.	3. 4. 5. 6.
			Husiatyn		8. 9. 10. 11. 12. 13.

C. k. galicyjskie Namiestnictwo.

Lwów, dnia 30. stycznia 1907.

ОПОВІЩЕНЄ

ц. к. Намістництва з дня 30. січня 1907

Сим подає ся до загальної відомости установлений иа підставі § 42. части I. приписів виконавчих до закона військового програму чинностий рухомих комісий поборових головного побору військового в ропї 1907 в Галичинї.

Коменда доповнаюча Ч.	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся		Днї побору в місяцю	
		повіт	місце	марцю	цьвітни
В окрузї ц. і к. коменди 1. корпуса в Кракові.					
13.	I.	Підґурже	Підґурже	1. 2. 4. 5. 6.	
		Величка	Величка	8. 9. 11. 12. 13.	
			Добчиці	14. 15. 16. 18.	
		Хшанів	Хшанів	20. 21. 22. 23. 26.	
			Яворжно		3. 4.
			Крешовиці		5. 6. 8.
		Краків місто	Краків		9. 10. 11. 12. 13. 15. 16.
	II.	Краків повіт	Краків	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.	
		Бохня	Бохня	11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	
20.	I.	Грибів	Грибів	1. 2. 4. 5.	
		Горлиці	Горлиці	7. 8. 9. 11. 12.	
			Беч	14. 15. 16.	
		Новий Санч	Мушина	18. 19.	
			Новий Санч	21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Лиманова	Лиманова		10. 11. 12. 13. 15. 16.
			Мшана долїшна		18. 19. 20.
		Новий Торг	Новий Торг		22. 23. 24. 25. 26. 27.
			Кростенько		29. 30.
56.	I.	Мислениці	Маків	1. 2. 3.	
			Йорданів	4. 5. 6.	
			Мислениці	7. 8. 9. 11.	
		Вадовиці	Кальвария	13. 14. 15. 16.	
			Затор	18. 19.	
			Вадовиці	20. 21. 22. 23. 26. 27.	
		Живець	Живець		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.
		Бяла	Осьвєнцім		18. 19. 20.
			Бяла		22. 23. 24. 25. 26.
			Кенти		27. 29. 30.
57.	I.	Домброва	Домброва	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
		Ясло	Ясло	13. 14. 15. 16. 18.	
			Жмігород Новий	19. 20. 21.	
		Тарнів	Тарнів	23. 26. 27.	3. 4. 5. 6. 8.
			Тухів		9. 10. 11.
		Пільзно	Пільзно		12. 13. 15.
			Бжосток		16. 17.
		Бжеско	Бжеско		19. 20. 22. 23. 24.
			Заклїчии		26. 27.
			Войнич		29. 30.
В окрузї ц. і к. коменди 10. корпуса в Перемишли.					
9.	I.	Калуш	Калуш	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Войнилів	11. 12. 13.	
		Долина	Рожнїтів	14. 15. 16.	
			Долина	18. 19. 20. 21.	
			Болехів	23. 26. 27.	
		Стрий	Стрий		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.
			Сколе		12. 13. 15. 16. 17. 18.
		Жидачів	Журавно		19. 20. 22.
			Жидачів		24. 25.
			Миколаїв		27. 29. 30.
10.	I.	Бжозів	Бжозів	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Динів	11. 12. 13. 14.	
		Перемишль	Кривча	16. 18. 19. 20.	
			Перемишль	21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Добромиль	Добромиль		10. 11. 12. 13. 15. 16.
			Бірча		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25.
40.	I.	Кольбушова	Кольбушова	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12,	
		Тарнобжеґ	Тарнобжеґ	14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.	
		Мелець	Мелець		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15.
		Ропчиці	Дембиця		17. 18. 19. 20.
			Ропчиці		22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.
	II.	Стрижів	Стрижів	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.	
		Ряшів	Ряшів	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	
45.	I.	Ліско	Лютовиска	1. 2.	
			Устрики	4. 5. 6.	
			Балїгород	8. 9. 11. 12.	
			Ліско	14. 15. 16. 18. 19.	
		Сянок	Сянок	20. 21. 22. 23. 26.	3.
			Буківско		5. 6. 8. 9.
			Риманів		11. 12. 13. 15.
		Кросно	Кросно		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерунковоі	Ставленя ся		Днї побору в місяцю	
		повіт	місце	марцю	цьвітни
77.	I.	Старий Самбір	Старий Самбір	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
		Турка	Турка	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
		Самбір	Самбір	20. 21. 22. 23. 26. 27.	3. 4. 5. 6.
		Дрогобич	Підбуж		8. 9.
			Дрогобич		11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20.
			Медениці		22. 23. 24.
89.	I.	Рава Руска	Рава Руска	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Городок Яґелльоньский	Янів	18. 19. 20.	
			Городок Яґелльоньский	22. 23. 26.	3. 4.
		Яворів	Яворів		6. 8. 9. 10. 11.
			Краковець		13. 15. 16. 17.
		Мостиска	Мостиска		19. 20. 22. 23. 24. 25.
			Судова Вишня		26. 27. 29. 30.
	II.	Рудки	Рудки		3. 4. 5. 6.
			Комарно		8. 9. 10. 11.
90.	I.	Ніско	Ніско	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Ланьцут	Лежайск	11. 12. 13. 14. 15. 16.	
			Ланьцут	18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Ярослав	Радимно		3. 4. 5. 6.
			Порохник		8. 9. 10.
			Сїнява		12. 13. 15. 16. 17.
			Ярослав		19, 20. 22. 23.
	II.	Переворск	Переворск		3. 4. 5. 6. 8. 9.
		Цїшанів	Любачів		10. 11. 12. 13. 15. 16.
			Цїшанів		18. 19. 20. 22. 23.

В округї ц. і к. команди 11. корпуса у Львові.

15.	I.	Збараж	Збараж	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Теребовля	Будзанів	11. 12. 13. 14.	
			Теребовля	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Скалат	Скалат		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13.
		Тернопіль	Тернопіль		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.
24.	I.	Снятин	Снятин	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Печенїжин	Печенїжин	15. 16. 18. 19. 20. 21. 22.	
		Косів	Косів		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23.
			Жабє		25. 26.
	II.	Коломия	Коломия	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.
30.	I.	Сокаль	Сокаль	4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Львів місто	Львів	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8. 9.
		Львів повіт	Львів		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24.
	II.	Жовква	Мости Великі	4. 5. 5. 7.	
			Жовква	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
55.	I.	Перемишляни	Глиняни	1. 2. 4. 5.	
			Перемишляни	7, 8. 9. 11. 12. 13.	
		Рогатин	Бурштин	15. 16. 18. 19. 20.	
			Болшівці	22. 23. 26.	
			Рогатин		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.
		Підгайці	Підгайці		12. 13. 15· 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25.
	II.	Бібрка	Бібрка	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
			Ходорів	9. 11. 12. 13. 14.	
		Бережани	Бережани	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
58.	I.	Надвірна	Надвірна	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Станиславів	Галич	15. 16. 18. 19. 20. 21.	
			Станиславів	23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Богородчани	Богородчани		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18 19.
	II.	Городенка	Городенка	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.	
			Обертин	11. 12. 13. 14.	
		Товмач	Товмач	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8. 9.
80.	I.	Золочів	Золочів	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Броди	Броди	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
			Залозьцї		10. 11. 12. 13. 15. 16.
		Зборів	Зборів		18. 19. 20. 22. 23. 24.
	II.	Камінка Струмилова	Камінка Стр.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
			Вуск	14. 15. 16. 18. 19.	
95.	I.	Бучач	Бучач	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19.	
		Чортків	Чортків	21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Заліщики	Заліщики		10. 11. 12. 13. 15. 16.
			Товсте		18. 19. 20. 22. 23. 24.
	II.	Борщів	Борщів	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11,	
			Мельниця	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20.	
		Гусятин	Копичинцї	22. 23. 26.	3. 4. 5. 6.
			Гусятин		8. 9. 10. 11. 12. 13.

Ц. к. Галицке Намістництво.

Львів, дня 30. сїчня 1907.

L. Nam. IX. 207/33 (1133)

Obwieszczenie

o pokryciu zapotrzebowania ogierów stadnych w Galicyi przez zakupno ogierów prywatnego chowu krajowego.

C. k. Ministerstwo rolnictwa pragnąc pokryć zapotrzebowanie ogierów stadnych, jakie się okaże dla c. k. stacyi ogierów rządowych po upływie tegorocznego poryodu stanowienia o ile możności przez zakupno ogierów, pochodzących z prywatnego chowu krajowego, zaprasza wszystkich hodowców i właścicieli koni, aby najpóźniej do końca kwietnia b. r. zgłosili pisemnie bezpośrednio do c. k. Ministerstwa rolnictwa ogiery, jakie mają na sprzedaż.

Wniesione zgłoszenia będą udzielone Komendzie zakładu ogierów rządowych w Drohowyżu celem zanotowania zgłoszonych ogierów.

Ewentualne zakupno zgłoszonych ogierów będzie uskutecznione w ciągu jesieni na podstawie osobnego upoważnienia c. k. Ministerstwa rolnictwa przez Komendę zakładu ogierów rządowych w porozumieniu z Komitetem doradczym dla spraw chowu koni w Galicyi, powołanym do współdziałania w sprawach krajowego chowu koni, a to w sposób dotychczasowy w miarę potrzeby i rozporządzalnych środków pieniężnych.

Wniesione zgłoszenia ogierów do zakupna na ogiery stadne nie ograniczają właściciela w prawie innego rozporządzenia tymi ogierami w czasie pośrednim tak samo jak z drugiej strony przyjęcie przez c. k. Ministerstwo rolnictwa zgłoszenia nie wkłada na Ministerstwo obowiązku zakupna zgłoszonych ogierów nawet w tym razie, jeżeli ogiery są zupełnie odpowiednie.

Każde zgłoszenie ogiera ma zawierać: jego pochodzenie, miarę (wysokość), maść, wiek i cenę, a dalej miejscowość, w której może być obejrzany.

Pochodzenie ogiera tak ze strony ojca jak i matki należy legalnie wykazać.

Co do wieku zgłoszonych ogierów zauważa się wyraźnie, że tylko takie ogiery będą mogły być oglądane, ewentualnie zakupione, które w czasie ich zgłoszenia już ukończyły trzeci a nie przekroczyły jeszcze ósmego roku życia.

Zgłoszenia takich ogierów, które tego wieku jeszcze nie osiągnęły, lub wiek ośmiu lat już przekroczyły, nie będą uwzględnione.

Zgłoszenia ogierów, które będą wniesione do c. k. Ministerstwa rolnictwa dopiero po upływie wyżej oznaczonego terminu, będą tylko o tyle uwzględnione o ileby zapotrzebowanie ogierów co do rodzaju i liczby nie mogło być pokryte przez zakupno ogierów wczas zgłoszonych.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Wiedeń, w styczniu 1907.

Kuratele.

L. cz. P. 44/2 (22) (1027 3—3)

Kuratelę z powodu marnotrawstwa, rozciągniętą nad Hawrryłem Żołnirem z Manasterca ts. uchwałą z dnia 12 maja 1902 l. cz. P. 44/2 (1) uchyla się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 31 grudnia 1906.

L. cz. P. 17/6 (6) (1023 3—3)

Jan i Jakób Głogowscy uznani jako umysłowo niedołężni, ich kuratorem jest Stanisław Głogowski z Pnikuta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, 17 grudnia 1906.

L. cz. P. 174/6 (5) (955 1—3)

Edykt.

Mikołaj Danylak Jurków z Chopczyc został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Ihnata Górniaka z Zagórza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 8 października 1906.

L. cz. P. 180/6 (6) (1049 1—3)

Edykt.

Podaje się do wiadomości, że Marya Łabiok z Oryszkowiec uznaną została za umysłowo chorą, a kuratorem jej został ustanowiony Michał Łabiok z Oryszkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Chodorów, dnia 20 listopada 1906.

L. cz. IV. 216/95 (8) (1113 1—3)

Edykt.

Zawieszoną nad Łuciem Nowosilcem w Radrużu z powodu marnotrawstwa kuratelę, uchylowo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niemirów, dnia 21 grudnia 1906.

L. cz. P. 155/6 (15) (1125 1—3)

Edykt.

Michał Ryniak z Posady olchowskiej został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Piotra Żołnierczyka z Posady olchowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 10 października 1906.

L. cz. L. 18/6 (6) (1126 1—3)

Edykt.

Franciszka Głowa z Długiego uznaną została za głupkowatą, a kuratorem jej Franciszek Pietrzkiewicz po Walentym z Długiego ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 1 grudnia 1906.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

W dniu 20 lut-go 1907 o godzinie 3 po południu odbędzie się w lokalu Kasy Zaliczkowej w Brzeżanach

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

na które Szan. członków tejże Kasy Dyrekcya uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1906.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za czas od 1 stycznia 1906 do 31 grudnia 1906.
3. Rozdział czystego zysku z roku 1906.
4. Odczytanie sprawozdania rewizora Powszechnego związku we Lwowie z odbytej w sierpniu 1904 rewizyi.
5. Zmiana statutu, a w szczególności §§ 2, 6, 7, 8, 9, 11, 15, 16, 17, 22, 24, 34, 36, 51, 52, 53, 57, 64, 65 i 73.
6. Wnioski.

Na wypadek braku kompletu wymaganego w § 57 statutu, odbędzie się dnia 24 lutego 1907 o godzinie 4 ponowne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych uchwalać i obradować będzie.

Za Dyrekcyę Kasy Zaliczkowej w Brzeżanach

A. Szumer. Dr. M. Freier.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 13. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski)

Do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	6·10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję od 1/6 do 30/9 wł. niedzielę i rz. k. święta), Körözmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	7·50	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.
—	8·15	z Sambora, M. Laborcza, Sanoka, Chyrowa.
—	8·18	z Jaworowa.
—	8·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (przez Podgórze Płaszów), Wieliczki, Orłowa, (p. Tarnów), M. Laborcza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemyśl)
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	10·35	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	11·45	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzega, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.
—	1·50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
3·20	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	3·55	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·37	z Jaworowa.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	5·56	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·45	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny
[illegible]		z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·05	z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
	9·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna
—	10·50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny

Ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. odch.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
—	4·05	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mözö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca, (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·15	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/5 do 30/9), Suczawy.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.
—	6·55	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego. (p. Podgórze Pł. od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·55	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (1/7 do 15/9).
—	9·20	do Ickan Worochty (od 1/6 do 30/9 wł. w niedzielę i święta rz. k.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·55	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa.
—	10·45	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·21	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
3·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.
—	2·30	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	3·30	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	4·05	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·15	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
	5·58	do Stanisławowa, Czortkowa, Husiatyna
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·15	do Podwołoczysk.
—	6·25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa Mezö Laborcz (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
	7·25	do Rawy ruskiej, Sokala.
	9·50	do Podwołoczysk, [illegible] Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa
	10·0[illegible]	do Przemyśla (od 1/5 do 30/[illegible] wł.).
	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna (od 1/6 do 30/9 c niedzieli i święta rz. kat.), Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry Suczawy
	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzega, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11·30	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7·07, przed południem, 3·25, 5·09 po połud. i 8·20 wieczór, (od 6 maja do 23 września wł. w niedziele i rz. kat. święta), 10·00 przed połud., 1·46 po południu, (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł codziennie), 1·15 po południu, (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 9·25 wieczór, (od 13/5 do 9/9 w niedziele i rz. kat. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6·05 rano, 2·28, 3·40 i 5·36 po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 9·00 przed połud. i 12·40 po połud. (od 1/6 do 31/8 wł. codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli)

Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9·15 przed połud., (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połud., (od 13/5 do 9/9 codziennie) 3·14 po południu.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta).

Do Lubienia 2·01 po połud. (od 13/5 do 16/9 w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze“

—	7·00	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	11·25	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor
2·05	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa
—	5·25	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa,
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze“

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa
—	11·15	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa,
2·36	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
—	6·57	Podwołoczysk,
—	10·08	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskim c. k. kolei państwowych, Pasaż Hausmana l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.